

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, ŚRODA, 1-go CZERWCA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY

№ 149

POWSZECHNA SŁUŻBA WOJSKOWA W ANGLII

na wypadek konfliktu zbrojnego.—Projekt ustawy został już przygotowany i we właściwej chwili wprowadzony będzie w życie

Debata w Izbie Gmin nad zagadnieniami mobilizacyjnymi

London, 31 maja.

(PAT) W Izbie Gmin aktualność nabrało ZAGADNIENIE MOBILIZACJI W BRYTANII NA WYPADEK KONFLIKTU ZBROJNEGO.

Wczoraj wieczorem poseł konserwatywny kpt. Evans zgłosił wniosek nagły, zwracający uwagę rządu na to, aby rozmatte wezwania do służby ochotniczej, jak np. w ochronie przeciwlotniczej, w policji, straży ogniowej itd. nie doprowadziły do ograniczenia zgłaszania się ochotników do służby wojskowej.

Minister koordynacji obrony narodowej Inskip wyjaśnił, że rząd nie zamierza zmieniać obecnego systemu rekrutacji ochotniczej i pozostawia obywatelom wolny wybór, do której ze służb ochotniczych pragną przystąpić.

TO ZASADNICZE STANOWISKO NIE PRZESADZA JEDNAK PLANÓW, KTÓRE ZOSTAŁYBY WPROWADZONE W ŻYCIU W RAZIE WYBUCHU KONFLIKTU ZBROJNEGO

przy czym minister użył następującego zwrotu:

„Wszystkie nasze plany przewidują

utworzenie kompetentnej władzy, której nadane będą uprawnienia przydzielenia każdemu jego właściwego stanowiska w czasie wojny, stosownie do wieku i zdolności”.

To oświadczenie Inskipa wywołało na ławach opozycyjnych uwagi, że JEST TO RÓWNOZNACZNE Z PRYMUSOWYM POBOREM, CZEMU MINISTER NIE ZAPRZECZYŁ.

Oświadczenie to było dziś w dalszym ciągu przedmiotem polemiki w Izbie Gmin, która pozostała pod wrażeniem, że

minister Inskip wyraźnie czynił aluzję do powszechnego obowiązku służby wojskowej narodu brytyjskiego na wypadek konfliktu.

Gdy jednak poseł Labour Party Benn zapytał dziś premiera Chamberlaina, czy zdaje sobie sprawę z tego, że Inskip przyznał, iż

W PRZYGOTOWANIU JEST USTAWA O POWSZECHNEJ SŁUŻBIE WOJSKOWEJ.

premier Chamberlain zaprzeczył, aby wynurzenie ministra wczoraj wieczorem posiadało to znaczenie. Gdy jednak jeden z posłów labourystów zapytał premiera, czy dezawuuje oświadczenie ministra Inskipa

PREMIER CHAMBERLAIN Z NACISKIEM TEMU ZAPRZECZYŁ.

Interpelowany w dalszym ciągu na ten temat, premier Chamberlain oświadczył, że przy najbliższej sposobności złoży stosowną deklarację, wyjaśniającą stanowisko rządu w tej sprawie.

W kulisach Izby oczekiwane jest, że premier złoży deklarację w dniu jutrzejszym, bądź w odpowiedzi na interpelację szefa opozycji, bądź też w czasie przewidywanej jutro debaty w sprawie ochrony przeciwlotniczej.

W kołach parlamentarnych panuje przekonanie, że rząd istotnie przygotował już projekt ustawy o powszechnej służbie wojskowej, która by została wprowadzona odrazu, w chwili

konfliktu zbrojnego i załatwiona we wszystkich trzech czytaniach w trybie nagłym.

Projekt ten opiera się ma na t. zw. rejestrze narodowym, który przewiduje zarejestrowanie wszystkich obywateli W. Brytanii z określeniem, do czego się na wypadek wojny mogą przydać. Pewne trudności powstaną przy przystosowaniu podobnego planu powszechnej służby wojskowej do potrzeb przemysłu wojennego. Wśród społeczeństwa zresztą, niewątpliwie wzrasta zrozumienie potrzeby powszechnej służby wojskowej, a w niektórych sferach parlamentarnych wysuwa się konieczność zaprowadzenia chociażby częściowego powszechnego obowiązku służby na rzecz państwa, bądź o charakterze wojskowym, bądź też o charakterze gospodarczym.

W kołach tych podkreślane jest, że W. Brytania czyni olbrzymi wysiłek w kierunku dobrodzenia technicznego, ale wysiłkom tym nie odpowiada wystarczająco przystosowanie materiału ludzkiego.

14 POSTULATÓW HENLEINA

Zadają zmiany ustroju Czechosłowacji na podstawie granic etnicznych, autonomii administracyjnej i rewizji polityki zagranicznej

Rząd praski nie godzi się na kontrolę spraw zagranicznych i wojskowych

Praga, 31 maja.

(PAT) Pos. Kundt, przewodniczący grupy parlamentarnej partii Henleina wygłosił na kongresie tego stronnictwa w Karlovych Varach mowę, której treść została teraz ogłoszona.

W przemówieniu tym Kundt precyzuje w 14-tu punktach postulaty henleinistów. Domaga się on autonomii administracyjnej i m. inn. oświadcza:

„Bronimy zasady bezwarunkowej suwerenności narodu. Suwerenność państwa istnieje tylko jako funkcja suwerenności etnicznej. Władza suwerenna państwa może w konsekwencji mieć swe źródło tylko we współpracy na stopie zupełnego równouprawnienia naszej grupy etnicznej z innymi narodami i innymi grupami etnicznymi, żyjącymi w państwie. Wyklucza ona z punktu widzenia praw politycznych, uprzywilejowaną sytuację narodu czeskiego. W wyniku tego, nie większość obywateli, lecz narody i grupy etniczne we współpracy równej: co do praw powinny kierować polityką i administracją państwa.

Państwo powinno być ZREORGANIZOWANE NA PODSTAWIE KATASTRU NARODOWEGO I NA PODSTAWIE GRANIC ETNICZNYCH.

Należy zjednoczyć niemiecką grupę etniczną we wspólnotę. Trzeba, abyśmy sami decydowali o naszym wychowa-

niu duchowym, o naszym życiu kulturalnym, o naszej administracji i rozwoju własnych sił naszego narodu.

Pos. Kundt domaga się następnie, aby prawo udziału na stopie całkowitego równouprawnienia niemieckiej grupy etnicz-

nej w administracji i kierownictwie państwa, zostało zagwarantowane przez ustawę. Wobec tego, że wspólne interesy administrowane są wspólnie, wykonywanie władzy powinno być w konsekwencji podzielone.

Język niemiecki powinien być językiem państwowym równym na prawach z językiem czeskim. Wewnątrz rozmaitych terytoriów etnicznych rzeczywiste mniejszości powinny być chronione (Dalszy ciąg na str. 4-ej).

„Nie ustąpimy przed brutalną siłą“

—oświadczył min. Krofta. — Czechosłowacja bronić będzie swej niepodległości własnymi siłami

LONDYN, 31 maja.

„Daily Herald“ zamieszcza wywiad z czechosłowackim ministrem spraw zagranicznych, d-rzem Kamilem Kroftą.

— Nie jesteśmy militarystami, oświadczył min. Krofta, ale

NIE PÓJDIEMY NA ŻADNE KOMPROMISY W SPRAWIE NASZEJ NIEPODLEGŁOŚCI I WALCZYĆ BĘDZIEMY AŻ DO KOŃCA W OBRONIE SWOJEJ WOLNOŚCI.

— A jeżeli — zapytał korespondent, — nikt nie przyjdzie wam z pomocą, czy sami również będziecie walczyli?

— Cała nasza historia, odpowiedział minister Krofta, jest historią walk o wolność. W czasie wojny światowej legioniści nasi walczyli po stronie państw Koalicji demokratycznej. Przypomnę sł

wa Masaryka: „Wojna nie jest najgorszym złem; stokroć gorszą rzeczą jest niewola“.

— Czy uważa pan za możliwe pokojowe rozwiązanie konfliktu? — brzmiało następne pytanie.

— Teoretycznie tak. Ustrój demokratyczny uznaje istnienie w jednym państwie rozmaicie zwalczających się wzaajemnie, wyznani politycznych, pod jednym tylko warunkiem; że będą się one odnosić lojalnie do fadu panującego w państwie.

Żadne państwo demokratyczne, mówił min. Krofta,

NIE ZGODZI SIĘ NA ROZSTRZYGNIECIE NARZUCONE BRUTALNĄ SIŁĄ. Partie niemieckie wchodziły przeciw u nas w skład rządu w ciągu dwunastu

długich lat, od r. 1926 do 1938..

— A czy chcielibyście, aby wstąpiły one znów do gabinetu? — zapytał dziennikarz.

— Oczywiście, ale pod dwoma warunkami. Powinny one uznać, że wszystkie doniosłe sprawy dotyczące interesów całości Republiki

MUSZA BYĆ ROZSTRZYGANIE W PRADZE;

po drugie, stronnictwa niemieckie winny zaakceptować naszą politykę zagraniczną, która nie wyklucza współpracy z żadnym państwem obcym.

W RAZIE POTRZEBY BĘDZIEMY SIĘ BRONILI WŁASNYMI SIŁAMI.

Prosimy o pomoc nie ze względów egoistycznych, lecz i dlatego, że naszym zdaniem, wasza wolność jest nierozdzielnie związana z naszą wolnością.

B. KANCLERZ SCHUSCHNIGG WYWIEZIONY

ze swej willi „Belvedere” w nieznanym kierunku.—Agenci „Gestapo” opróżnili jego mieszkanie i zabrali cenne meble oraz obrazy

Nowa organizacja władz krajowych w Austrii

Wiedeń, 31 maja. Wielkie poruszenie wywołała w Wiedniu wiadomość o tajemniczym wywiezieniu b. kanclerza Schuschnigga. Mimo, że władze oficjalnie jeszcze wczoraj oświadczyły, że b. kanclerz Schuschnigg znajduje się w willi „Belvedere” i nie jest absolutnie niepokojony, już najbliższe godziny zaprzeczyły tym enuncjacion.

W poniedziałek po południu, na dziedzińcu willi „Belvedere” zjechało auto, z którego wysiedli dwaj agenci „Gestapo”. Weszli oni do willi, a w pół godziny później wyszli w towarzystwie Schuschnigga i wsiadli z nim razem do samochodu, który wyjechał natychmiast w nieznanym kierunku.

W pół godziny później, na dziedzińcu willi zjechał samochód ciężarowy i wywieziono na nim z willi cenniejsze meble i obrazy. Drzwi zostały następnie zabite gwoździami, a straż, która stała przed willą od chwili „Anschlusu” wycofano. Przed tym jeszcze opuścili willę ojciec Schuschnigga oraz jakaś zawaolowana kobieta.

Dziennikarze zagraniczni, którzy zwrócili się po informacje do kancelarii namiestnika Rzeszy, nie otrzymali żadnej odpowiedzi.

Były prezydent polski wiedeńskiej Skubl został wypuszczony na wolność, jednak musi on opuścić Wiedeń. Jako miejsce jego stałego pobytu wyznaczono mu miasto Kassel w Rzeszy.

Wczoraj odbył się przetarg pozostawionego mienia po rodzinie byłego ministra Fey'a w jego mieszkaniu. Sprzedaż to tylko 2/3 kosztownego urządzenia.

Wiedeń, 31 maja. (PAT) Namiestnik Rzeszy w Austrii dr. Seyss-Inquart w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy wydał zarządzenie o nowej organizacji

krajowych władz Austrii. Naczelnym organem władz krajowych będzie namiestnik Rzeszy, dalej — ministerstwo spraw wewnętrznych i kulturalnych, trzecim organem będzie ministerstwo gospodarstwa i pracy, czwartym — ministerstwo finansów, piątym wreszcie organem władz krajowych będzie ministerstwo

rolnictwa. Dotychczasowy zakres działania urzędu kanclerskiego przejdzie częściowo do kompetencji urzędu namiestnika Rzeszy, i ministerstwa spraw wewnętrznych i kulturalnych.

Ministerstwem spraw wewnętrznych i kulturalnych kierować będzie dr. Seyss-Inquart.

Wiedeń, 31 maja. (PAT) Wiedeńskie dowództwo wojskowe komunikuje, że w sierpniu r. b. odbędzie się pobór rocznika 1917, który rozpocznie następnie swą służbę w sierpniu r. b.

Niezależnie od tego mogą się zgłaszać również i inne roczniki jako ochotnicy.

Rokowania angielsko-niemieckie zerwane

Trzecia Rzesza odmawia uregulowania długu austriackiego

London, 31 maja. (PAT) Angielsko - niemieckie rokowania, prowadzone od kilku dni w Berlinie w sprawie likwidacji długów Austrii, zostały zerwane.

Rząd niemiecki odrzucił wszelkie propozycje brytyjskie, odmawiając rozwiązania ich w ogóle pod pretekstem, że rząd niemiecki nie uznaje się za legalnego spadkobiercę państwa austriackiego i nie może zgodzić się na przejmowanie

długów tego państwa.

Rząd niemiecki natomiast proponował rokowania na tej podstawie, że W. Brytania udzieli Niemcom za wzięcie odpowiedzialności za długi austriackie rekompensaty pod postacią zwiększonego importu towarów niemieckich do W. Brytanii. Niemcy domagali się również obniżenia procentów pożyczek austriackich.

Sir Leith Ross, kierownik delegacji

brytyjskiej, odrzucił sugestie niemieckie i powraca natychmiast do Londynu dla złożenia raportu. W niektórych kołach City londyńskiej wyrażane są pod adresem rządu żądania nałożenia Clearingu na operacje płatnicze między W. Brytanią a Niemcami.

Po dokonaniu Anschlussu poważny zapas złota, wynoszący około półtora milarda szylingów, wpłynął do Banku Rzeszy. Jak słychać, natomiast z innej strony, część tego zapasu złota i to część znaczna, znajduje się w Banku Angielskim, gdzie zdeponowana została jako zabezpieczenie pożyczek, udzielonych swego czasu Austrii. Sumy te jednak, znajdujące się w Londynie, nie są podobno wystarczające na pokrycie udzielonych Austrii przez W. Brytanię pożyczek.

Czy Anglia zamknie granicę

dla importu towarów niemieckich?

London, 31 maja. (PAT) Brytyjscy ministrowie finansów oraz handlu przyjęli delegację parlamentarnego komitetu celnego, która wyraziła ministrom swój niepokój, spowodowany ciągłym wzrostem importu

wytworów kontynentalnych, korzystających z ulg celnych, a w szczególności importu samochodów niemieckich.

Ministrowie obiecali uważnie przestudiować problem oraz sugerowane przez delegację rozwiązanie.

Odprężenie w stosunkach włosko-francuskich

Rokowania będą wznowione dopiero po pewnym czasie

Paryż, 31 maja. (PAT) W paryskich kołach politycznych zapanowały od kilku dni optymistyczne nastroje co do możliwości podjęcia na nowo przerwanych rokowań dyplomatycznych francusko - włoskich. Optymizm ten opiera się głównie na fakcie, że manifestacje rzymskie, jakie miały miejsce w ostatnią niedzielę na rzecz „braterstwa z Hiszpanią” nie zakończyły się żadnym akordem anty-francuskim.

Mussolini wbrew oczekiwaniom nie wypowiedział żadnych większych przemówień i zakończył uroczystości hiszpańskie kilkoma słowami, pozbawiony-

mi większego akcentu politycznego. Fakt ten powitano w Paryżu z zadowoleniem, jako oznakę zarysowującego się odprężenia w stosunkach francusko-włoskich.

O ile odprężenie to potwierdzone byłoby jeszcze pozytywnymi wynikami ostatnich obrad komitetu londyńskiego w sprawie wycofania ochotników, to w Paryżu liczą się z poważną zmianą atmosfery w stosunkach między Paryżem a Rzymem. Obecnie jednak nikt już nie przewiduje, aby natychmiast po posiedzeniu komitetu londyńskiego zostały automatycznie nawiązane rozmowy między

hr. Ciano, a charge d'affaires francuskim w Rzymie Blondelem i aby rokowania te potoczyły się w szybkim tempie, tak, jak tego spodziewano się poprzednio.

Obecnie sprawę odprężenia w stosunkach francusko - włoskich uważają za zagadnienie, wymagające dłuższego upływu czasu, a przede wszystkim spręcyzowania stosunku rządu francuskiego do rządowej Hiszpanii, co przede wszystkim ma się ujawnić zamknięciem granicy pirenejskiej.

Konferencja na Zamku

Warszawa, 31 maja.

(PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza, prezesa rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego i wicepremiera Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Wyniki zbiórki na Pomoc Zimową

Warszawa, 31 maja.

Opracowywane są zestawienia, dotyczące wyników tegorocznej akcji pomocy dla bezrobotnych.

Według danych statystycznych, ogólne rezultaty zbiórki w gotówce oraz w naturze w postaci węgla, zboża i innych artykułów pierwszej potrzeby przyniosły około 35 mln. zł. Figuruje w tym 1.200.000 zł. zaległości z roku ub.

Gangsterzy porwali w Miami 5-cio letniego chłopca

Miami, 31 maja.

(PAT) W nocy z 28 na 29 maja banda gangsterów porwała 5-letniego Jamesa Casira z Princeton pod Miami.

Gangsterzy pozostawili na łóżeczku porwanego kartkę, w której żądają złożenia 10 t. s. dolarów za zwrot dziecka.

Sowiety nie chcą finansować

akcji wycofania ochotników z Hiszpanii

London, 31 maja. (PAT) Podkomitet nieinterwencji odbył dziś posiedzenie, poświęcone wyłącznie sprawie finansowania projektu organizacji wycofania obcych ochotników z Hiszpanii. Ponieważ przedstawiciel sowiecki definitywnie odmówił poparcia tego projektu, lord Plymouth oświadczył w imieniu rządu brytyjskiego, że W. Brytania gotowa jest przyjąć na siebie pewien procent udziału, przypadającego na Sowiety, o ile również Francja, Włochy i Niemcy zgodzą się ze

swjej strony na przyjęcie równego udziału. W ten sposób udział, przypadający na Sowiety, byłby przez cztery wielkie mocarstwa pokryty.

Ambasador Grandi w imieniu Włoch oświadczył, że rząd włoski z uznaniem przyjmuje inicjatywę brytyjską i zapowiada, że po uzyskaniu aprobaty Mussoliniego, którą przewiduje w sensie pozytywnym, Włochy również zgłoszą pokrycie części udziału, przypadającego na Sowiety.

Współpraca między Polską i Litwą

w dziedzinie kulturalno-artystycznej

Warszawa, 31 maja. Wśląd za normalizacją stosunków polsko - litewskich nawiązana została współpraca kulturalno - artystyczna między Polską a Litwą.

W połowie czerwca przybędzie do Polski państwowy zespół teatralny, który wystąpi w Warszawie i w innych miastach polskich.

Do Kowna zaś udać się ma zespół artystów polskich. Ponadto prowadzone są pertraktacje, celem nakreślenia w Polsce propagandowego filmu litewskiego p. t. „Pieśń Biruty” w języku litewskim. Litwa bowiem nie posiada odpowiedniej wytwórni do zmontowania tego obrazu, wobec tego zwróciła się o współpracę do wytwórni polskich.

Tredowata z Warszawy do końca życia pozostanie w leprosorium

Warszawa, 31 maja.

W swoim czasie przewieziona została do leprosorium w Estonii tredowata z Warszawy Faiga Cwibus.

Cwibus została umieszczona u światowej sławy specjalisty prof. Poldroka. Według sprawozdań o wynikach kuracji, nadesłanych polskim władzom sanitarnym, Cwibus zapadła na nieuleczalną odmianę trądu i będzie musiała pozostać do końca życia w leprosorium estonskim.

Firmy żydowskie z Rumunii przenoszą się do Turcji

Czerniówce, 31 maja.

(PAT) Prasa donosi, że szereg firm żydowskich w Rumunii zwrócił się do rządu tureckiego z prośbą o udzielenie zezwolenia na osiedlenie się ich w Turcji.

Obecnie rząd turecki rozpatruje poszczególne wnioski.

Kino **CASINO** DZIŚ POWTÓRZENIE PREMIERY!
Pocz. 4, 6, 8, 10.
Porywający film miłosny
„Narodziny Gwiazdy”
W r. gl. JANET GAYNOR
I FREDRIC MARCH



Program „rozwiązania“ kwestii żydowskiej

Nie według obcych wzorów, recept i szematów, lecz drogą... emigracji i wyeliminowania z życia gospodarczego.—Zalecenia dyr. Tadeusza Katelbacha, członka Rady Naczelnej O.Z.N., wygłoszone wczoraj przez radio

Warszawa, 31 maja.

P. Tadeusz Katelbach, członek prezydium rady naczelnej O.Z.N., wygłosił wczoraj przez radio o godz. 7.20 odczyt p. t. „O pozytywny program w kwestii żydowskiej“.

Poniżej podajemy w streszczeniu wady prelegenta:

Kwestia żydowska w Polsce, to zagadnienie, na które zostały złożone wieki. Nie dlatego jednak jest to zagadnienie odwieczne, że element żydowski od wielu stuleci napływał do Polski i tu się usadowił, gdyż to, choć w znacznie mniejszym stopniu, działo się i w innych krajach. Zupełnie specyficzne zabarwienie tego zagadnienia w Polsce polega na specjalnej strukturze dawnej szlacheckiej Rzplitej Polskiej, w której zajmowanie się łokciem i handlem należało do ludzi bardzo pośledniego gatunku. Element żydowski odgrywał więc w tej Polsce bardzo poważną rolę. Wzmocniony został świeżym dopływem, zachował również tę gospodarczą rolę w Polsce porozbiorowej.

Najwcześniejszą sytuacją Żydów zaczęła się zmieniać na ich niekorzyść w zaborze pruskim. W zaborze austriackim, natomiast, Żydzi zachowali swą pozycję. W b. zaborze rosyjskim wzmocnili ją całkowicie, dzięki znacznemu napływowi „litwactwa“ po wprowadzeniu w Rosji t. zw. granicy osiedlenia.

Jeżeli tę stronę medalu kwestii żydowskiej podkreślam na wstępie, to czynię to dlatego, aby stwierdzić, że PROCESÓW, NARASTAJĄCYCH W CIĄGU WIEKÓW, NIE DA SIĘ NIGDY ZLIKWIDOWAĆ DEMAGOGIA, OBLICZONA NA TANI AGITACYJNY EFEKT.

Czynię to dlatego, aby znaleźć wspólną pozytywną płaszczyznę porozumienia się wszystkich Polaków w doniosłej — lecz nie jedynej — kwestii żydowskiej.

O znalezienie tej płaszczyzny chodziło członkom Komisji Narodowościowej wyłonionej przez Radę Naczelną O.Z.N., gdy przystąpiono do obrad nad zagadnieniem żydowskim. Nad całą dyskusją dominował stale jeden ton wspólny: trudne zagadnienie żydowskie musi być wreszcie oderwane od niezdrowego klimatu hasel negatywnych, którym należy jak najprędzej przeciwstawić wskazania rzeczowe i pozytywne.

Skoro zagadnienie żydowskie w Polsce jest w dużym stopniu produktem zupełnie specyficznych procesów historyczno-psychologicznych, musi być rozwiązane w swoisty sposób, a NIE WEDŁUG OBCYCH WZORÓW, RECEPT I SZEMATÓW.

Za podstawę rozwiązania kwestii żydowskiej uznać trzeba wyłączenie interesu narodu i państwa oraz obowiązujące ramy konstytucji. A interes narodu polskiego wymaga wreszcie jasnego stwierdzenia, że „Żydzi w Polsce należą do pozapaństwowej grupy(?), posiadającej odrębne cele(?), i że dzięki wyjątkowej liczebności tej grupy, stają się osłabiającym czynnikiem, stojącym na przeszkodzie społecznej ewolucji(?), która dokonywa się obecnie w Polsce“.

Stwierdzam to, bez uciekania się do WATPLIWEJ I PRZEMIJAJĄCEJ WARTOŚCI TEORII RASISTOWSKIEJ.

Rezolucje rady naczelnej O.Z.N. wyplwają z zupełnie specyficznej liczebności Żydów w Polsce. Nie jest celem narodu asymilacja Żydów. Tylko poszczególne jednostki pochodzenia żydowskiego, a mianowicie te, które życiem swym oraz

STWIERDZONA SŁUŻBA DLA NARODU POLSKIEGO wykazały, że są Polakami, mogą być przyjęte do polskiej wspólnoty narodowej. Granica asymilacyjna została określona w sposób bardzo jasny i realny. Praktyczne przeprowadzenie jej winno

się stać celem zorganizowanej społeczności polskiej.

Na plan pierwszy wysunięty został bezsporny i nie wymagający żadnych głębszych omówień postulat jaknajbardziej wydatnego zmniejszenia liczby Żydów w Państwie Polskim. Polska, posiadająca największy w świecie odsetek ludności żydowskiej, musi dążyć do jego zmniejszenia. Lecz postulat emigracji żydowskiej nie wyczerpuje bynajmniej zagadnienia. Ze względów, których nawet nie trzeba tu tłumaczyć, liczyć się należy realnie z tym, że w najbliższej

Echa artykułów płk. Miedzińskiego

Uchwala rabinatu warszawskiego

Warszawa, 31 maja.

W związku z artykułami płk. Miedzińskiego w „Gazecie Polskiej“ w sprawie żydowskiej religii i etyki odbyło się w dniu dzisiejszym specjalne posiedzenie rabinatu żydowskiego w Warszawie.

W wyniku obrad uchwalono nawiązać kontakt ze związkami rabinów w Polsce i zorganizować akcję protestacyjną przeciw obrazie religii i etyki żydowskiej. Akcja protestacyjna ma objąć Żydów w całej Polsce.

przyszłości procent Żydów, którzy wyemigrują z Polski, zważywszy przyrost naturalny — będzie stosunkowo niski. Dopóki nie znajdą się poza Palestyną tereny, na które w oparciu o przygotowane i przeprowadzone wielki plan finansowy mógłby być wysiedlony(?) element żydowski w setkach tysięcy rocznie, Żydzi będą wśród nas mieszkali, oddziaływując poprostu przez swą obecność na nasze oblicze kulturalne.

Tej sprawie rezolucje O.Z.N. poświęciły szereg tez. Tezy te, konsekwentnie realizowane, prowadzić będą do automatycznej redukcji udziału Żydów zarówno w życiu gospodarczym, jak i w innych dziedzinach, przypominając stale elementowi żydowskiemu, że możliwości jego bytowania w Polsce kurczą się nieuchronnie.

Granice asymilacji, której przekroczenie w przyszłości stanie się tylko udziałem nielicznych wyjątków, będą dla Żydów ustawicznym memento, przypominającym, że ich obciążenie faktyczne wobec innych mniejszości wynika z ich niezwykłego nasilenia liczebnego i specyficznych odrębnych cech(?)

Obie strony programu rozwiązywania kwestii żydowskiej, zagraniczo-emigracyjna i wewnątrz-organizacyjna, stanowią zwartą całość. Nie ma programu emigracyjnego bez równoczesnego codziennego programu wewnętrznego rozwiązywania kwestii żydowskiej. Odwrotnie —

ROZWIĄZANIE TYLKO WEWNĘTRZNE WTLÓCZYŁOBY CAŁĄ SPRAWĘ JAK DO ZAMKIETEGO KOTŁA, który podgrzewany z wewnątrz ogniem antysemityzmu, musiałby powodować groźne wybuchy.

Powyższe uwagi i zalecenia nazwał prelegent „programem pozytywnym“, nie dostrzegając widać sprzeczności w swoich twierdzeniach ostrzegających, z jednej strony, przed naśladowaniem obcych wzorów, a z drugiej, słusznie podkreślających fakt niesporny, że — niezależnie od wszelkich koncepcji — Żydzi w masie swej pozostaną w Polsce. Należałoby więc raczej stanąć na gruncie tego realnego faktu i szukać sposobu korzystnego dla państwa polskiego współżycia z nimi. Dopiero takie rozwiązanie możnaby nazwać istotnie pozytywnym.

Każda Loteria

przynosi szczęśliwym graczom kolektury

KAFTALA

wielkie wygrane. Również w ub. Loterii padła tam wielka ilość wygranych na około:

1.300.000 ZŁOTYCH

Zakup więc los do I-jej klasy 42-iej Loterii w szczęśliwej kolekturze

W. Kaftal i S-ka

Łódź, ul. Piotrkowska 54.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

Na życzenie wysyłamy Urzędowy Plan gry bezpłatnie. Konto P.K.O. Nr. 304.761.

KAFTAL — TO SYNONIM SZCZĘŚCIA!!!

Ambasador Rumunii na Zamku

złożył listy uwierzytelniające. — Równocześnie przyjęty został w Bukareszcie przez króla Karola ambasador polski, Raczyński

Warszawa, 31 maja.

(PAT) 31 maja o godz. 11.30 Pan Prezydent R. P. przyjął na Zamku królewskim J. E. Ryszarda Franassovici, ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego króla Rumunii, który złożył swe listy uwierzytelniające.

Ambasador udał się na Zamek w towarzystwie p. o. dyrektora protokołu p. Aleksandra Łubieńskiego samochodem Pana Prezydenta R. P., podrzędzony przez trebaczy na białych koniach i otoczony eskortą szwadronu szwoleżerów pod dowództwem rtm. Romana Chruszczeńskiego.

Na dziedzińcu zamkowym batalion stołeczny ze sztandarem i muzyką usze regowany w obecności gen. brygady Krok - Paszkowskiego oddał honory wojskowe.

W sali tronowej wyszedł na spotkanie ambasadora minister spr. zagr. p. Józef Beck. Pan Prezydent R. P. oczekiwał w sali rycerskiej w towarzystwie

premiera gen. Stawoja - Składkowskiego oraz ministrów.

J. E. ambasador Rumunii wprowadzony do sali rycerskiej przez ministra spr. zagranicznych i przedstawiony przez dyrektora protokołu Panu Prezydentowi R. P. wygłosił przemówienie, na które odpowiedział Pan Prezydent R. P.

Po przemówieniu Pan Prezydent R. P. udzielił ambasadorowi prywatnego posłuchania w sali marmurowej. Po skończonej audiencji ambasador odprowadzony został z tymi samymi honorami jak przy przybyciu, poczym orszak uformował się w tym samym porządku jak uprzednio.

W drodze powrotnej ambasador z orszakiem zatrzymał się przy grobie Nieznanego Żołnierza, przy którym złożył wieniec. Honory oddane były przez kompanie honorową z muzyką i sztandarem.

Po skończonej uroczystości orszak powrócił do gmachu ambasady.

Bukareszt, 31 maja.

(PAT) Dziś odbyło się uroczyste złożenie listów uwierzytelniających królowi Karolowi II. przez pierwszego ambasadora Rzeczypospolitej Rogera Raczyńskiego.

O godz. 11-iej przybył przed gmach ambasady polskiej szwadron honorowy kawalerii im. królowej Marii. O godz. 11.30 przybył przed ambasadę powóz królewski, w którym przwiechał gen. Condescu, pierwszy adiutant królewski. W powozie zajął miejsce ambasador Raczyński oraz gen. Condescu.

U wejścia do pałacu spotkali p. ambasadora mistrz ceremonii Starcea oraz marszałek dworu Urdarianu, którzy wprowadzili ambasadora wraz ze swiata do pałacu królewskiego, gdzie odbyło się uroczyste wreczenie listów uwierzytelniających.

Podczas wyjazdu z pałacu orkiestra odegrała hymn polski, poczym orszak powrócił do ambasady polskiej.

14 POSTULATÓW HENLEINA

(Dokończenie).

przez odpowiednie prawa mniejszościowe. Równouprawienie powinno być przyznane grupie etnicznej w kierowaniu i koncepcjach polityki handlowej. Ma to znaczenie dla systemu dewizowego, jak również dla finansów i podatków.

Cały system komunikacji powinien być zreorganizowany. Personel urzędniczy tej administracji podobnie, jak i personel innych przedsiębiorstw państwowych.

POWINNIEN ODPOWIADAĆ TERYTORIUM, NA KTÓRYM PERSONEL TEN DZIAŁA.

K-bat 31 maja 1938.

Zasada proporcjonalności powinna być zastosowana w administracji centralnej wszelkiego rodzaju, tworząc nowe drogi komunikacyjne, kanały i lotniska. Trzeba będzie brać pod uwagę potrzeby każdego terytorium etnicznego.

Dla utrzymania ładu i spokoju wewnętrznego, każdy naród i każda grupa etniczna powinna być jedynie kompetentna na swym własnym terytorium. Administracja bezpieczeństwa państwa będzie musiała przede wszystkim czuwać nad utrzymaniem ładu i spokoju pomiędzy różnymi narodami i grupami etnicznymi nazwanymi.

Każda wspólnota etniczna może być administrowana tylko przez funkcjonariuszy.

NALEŻĄCYCH DO TEJ SAMEJ NARODOWOŚCI

i to aż do najbardziej wysokich stanowisk. To samo ma być w wymiarze sprawiedliwości. Prawo mianowania funkcjonariuszy powinno być w konsekwencji proporcjonalne do zakresu zadań administracji autonomicznej i państwowej.

Dla centralnego administrowania za-

1.600 osób aresztowano w Brazylii

po stłumienie ruchu integralistów

Rio de Janeiro, 31 maja.

(PAT) W związku z likwidacją ruchu integralistów, aresztowano ogółem 1.600 osób, w czym 437 wojskowych, 520 osób cywilnych i 52 wojskowych zwolniono już z aresztu.

Zydzi opuszczają Gdańsk i likwidują swoje przedsiębiorstwa

Gdańsk, 31 maja.

W ciągu krótkiego czasu zarejestrowano w odnośnych urzędach gdańskich zmianę tytułu własności 208 nieruchomości. Większość tych obiektów należała do Żydów, którzy likwidują swe przedsiębiorstwa i czynią starania w kierunku wyemigrowania do krajów zamorskich lub Europy Zachodniej.

Przeważająca większość wypartych z gdańskiego życia gospodarczego Żydów — to obywatele polscy.

Czy poznaliście już ZYGMUNTA RYLICZA, bohatera nowej powieści podróżniczo-awanturycznej p. t. „NA ZAGUBIONYM TROPIE”?

Nowy rozdział tej emocjonującej powieści p. t.

„WSTRZASAJĄCA NIESPODZIANKA”

znajdziecie w

NR. 23 „KARUZELI”

który już ukazał się w sprzedaży i przynosi ponadto

Powieści obrazkowe.

Wiadomości ze świata.

Rozrywki z nagrodami

oraz piękną nowelkę p. t.

„NOCNY PATROL”

Cena numeru 10 groszy

gadnieniami i instytucjami, które stanowią wyłącznie resort państwowy, trzeba będzie zastosować zasadę podziału i powołać narodowych sekretarzy stanu.

Wreszcie

POLITYKA ZEWNĘTRZNA PAŃSTWA NIE POWINNA PROWADZIĆ ŻADNEJ GRUPY ETNICZNEJ DO RYZYKA

Projekt statutu narodowościowego uzgodniony będzie z Francją

Paryż, 31 maja.

Według nieoficjalnych wiadomości, jakie przedostały się z kół dyplomatycznych, przygotowany przez rząd Czechosłowacji statut narodowościowy zawierać ma następujące tezy:

1) W okręgach, w których Niemcy stanowią większość, otrzymają oni rodzaj autonomii administracyjnej. W ramach specjalnego ustroju gminnego będą posiadali oprócz swobody posługiwania się językiem niemieckim w administracji i w miejscowym sądownictwie prawo kontroli budżetów, przeznaczonych dla szkolnictwa.

2) W okręgach, w których Niemcy nie stanowią większości, współdziałać będą w administracji proporcjonalnie do swej liczby.

PRZECIWSZTAWIANIA SIE CAŁOŚCI NARODU.

Powinna ona kontynuować swą współpracę pomiędzy „narodami macierzystymi” a państwem w ten sposób, by przyjaźń grup etnicznych dla swego narodu macierzystego oparta była na niemieckiej polityce zewnętrznej.

3) W centralnej administracji państwa przewidziany jest udział Niemców proporcjonalnie do ich ogólnej liczby.

Rząd czechosłowacki nie godzi się natomiast dopuścić Niemców do kontroli spraw zagranicznych i wojskowych.

Szczegóły statutu mniejszościowego zakomunikował czeski poseł Osuski ministrowi spraw zagranicznych Bonnetowi. Premier Daladier odbył wczoraj na ten temat z ministrem spraw zagranicznych dłuższą rozmowę.

U osób otyłych artretyków i reumatyków szkianka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa rano na czczo wywołuje obfite wypróżnienie oraz niezawodnie usuwa z krwi nagromadzone w niej szkodliwe, trujące resztki przemiany materii. Zapytajcie Waszego lekarza.

Drugi dzień pobytu gen. Jonescu w Warszawie

Obiad u min. gen. Kasprzyckiego.—Hold w Belwederze

Warszawa, 31 maja.

(PAT) W poniedziałek wieczorem min. spraw wojskowych gen. Kasprzycki wydał na cześć szefa rumuńskiego sztabu generalnego gen. Jonescu obiad, w którym wzięła udział cała delegacja rumuńska z charge d'affaires p. Dimitrescu, min. spr. zagr. Beck i wicemin. Szembek, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, pierwszy wicemin. spraw wojskowych, gen. Gluchowski oraz generałowie Malinowski, Litwinowicz, Regul-

ski, Rayski, Schally i admirał Świrski.

W drugim dniu pobytu, t. j. w wtorek 31 maja, gen. Jonescu złożył wieńiec na stopniach Belwederu przy asyście szwadronu honorowego szwoleżerów, po czym z całą switą zwiedził muzeum belwederskie. Następnie udał się do Muzeum Wojska, gdzie szef sztabu głównego gen. Stachiewicz ofiarował gen. Jonescu szereg eksponatów, przeznaczonych dla rumuńskiego muzeum wojskowego w Bukareszcie.

B. min. De Man oskarża finansjerę belgijską

o działanie na szkodę waluty i akcję przeciw rządowi

Bruksela, 31 maja.

(PAT) B. minister skarbu Deman po powrocie do zdrowia wygłosił mowę, w której zarzucił finansjerę i prasie prawicowej belgijskiej prowadzenie zakulisowej konspiracyjnej akcji przeciw rencie państwowej oraz frankowi.

Akcja ta zmierzała do obalenia rza-

du, do którego Deman należał. Rezultatem jej — zdaniem mówcy stały się nowe trudności gospodarcze oraz deficyt budżetowy.

To przemówienie b. min. skarbu uważają tu jako zapowiedź powrotu Demana do życia politycznego.

Człowiek, który zadziwił świat

Jest nim prof. Foady, wybitny znawca grafolog, wtajemniczony hinduski, władający językami (m. innymi i polskim). Prof. Foady jest doradcą życiowym najwybitniejszych ludzi świata. Prof. Foady daje możliwość Czytelnikom skorzystać z jego wiedzy i cennych rad. Napisz dokładnie imię i nazwisko, datę urodzenia, podaj pięć najważniejszych pytań, a prof. Foady zdumiewająco trafnie zestawi Twój horoskop i udzieli Ci odpowiedzi w transie jasnowidzenia, a także na podstawie kabalistyki wybierze Twój szczęśliwy numer loteryjny. Prześlij 1 zł. 50 gr. w znaczkach pocztowych na kosztą pocztowe, a otrzymasz w ciągu 7 swój indywidualny horoskop listem polecającym. Prof. Foady pobiera wynagrodzenie dopiero po wykonaniu pracy, wychodząc z założenia, że zadowolony klient nie będzie uszczania honorarium żałował. Adresuj: Prof. Foady, Warszawa, Złota 36/1. b.

Anglicy spokrewnieni z... rasą żydowską

Atak pisma hitlerowskiego na germanofilski „Times”

Jak wiadomo, rozpowszechniony dziennik angielski „Times” zdradził się wielokrotnie ze swych sympatyj dla dzisiejszego reżimu w Niemczech. Przeciwko dziennikowi temu wystąpiło ostatnio najstarsze antysemityczne czasopismo niemieckie „Hammer”. Wydawca tego pisma, bojowy antysemita Teodor Fritsch, twierdzi, że Astor, właściciel „Timesa”, jest z pochodzenia Żydem.

Rewelację tę opiera Fritsch na fakcie, że Astor posiada w swym godle rodu dzinnym gwiazdę pięciopromienną. Poza tym „podejrzanym jest” brzmienie tego nazwiska, rzekomo obce w Anglii, oraz ta dziwna okoliczność, że rodzina magnata prasowego opiera swój autorytet wyłącznie na potęgę pieniądza!..

Gorzej jeszcze dostaje się obecnemu kierownikowi tego wydawnictwa. Dawson był bowiem dawniej redaktorem pewnej fachowej gazety żydowskiej, a głównym współpracownikiem politycznym Dawsona jest jakoby Żyd—Polakow.

Autor tej napaści wyciąga zgola nie oczekiwane a pikantne wnioski. Anglicy są, według tego artykułu, spokrewnieni z rasą żydowską. Najlepszym tego dowodem służyć może tak smutny fakt, że najwybitniejsze osobistości w historii Anglii o typowo germańskim światogłazdzie, mianowicie Cromwell i Milton, studiowali gorliwie biblię i słeno czcili naukę Starego Testamentu.

W czwartek proces Cywińskiego w sądzie apelacyjnym

Warszawa, 31 maja.

W czwartek Sąd Apelacyjny w Warszawie będzie rozpatrywał sprawę docenta Cywińskiego, skazanego na 3 lata więzienia za zniesławienie namięci Marszałka Piłsudskiego.

Rozprawie przewodniczyć będzie prezes Zaborowski, oskarżać będzie prokurator Żeleński. Do obrony docenta Cywińskiego zgłosiło się 18 adwokatów endeckich.

Agitacja antyżydowska na Węgrzech

Budapeszt, 31 maja.

Za uprawianie gwałtownej agitacji antyżydowskiej władze skonfiskowały dwa pisma: „Kitartas” i „Nvilas Népszava”.

Skrajni antysemita kolportuista jednak w dalszym ciągu szereg innych pism o charakterze dywersyjno-antysemitycznym.

Cholera w Szanghaju

Szanghaj, 31 maja.

(PAT) Epidemia cholery w tutejszej koncesji międzynarodowej wzmaga się z dniem każdym. Japoński konsul generalny zawiadomił z tego powodu dyrektora tutejszego korpusu konsularnego, że dostęp do zajętych przez Japończyków obszarów miasta będzie dla Chińczyków i obywateli zagranicznych dozwolony jedynie w wypadku przedstawienia świadectwa szczepienia przeciw cholery.

Zakaz podwyższania cen we Włoszech

Rzym, 31 maja.

(PAT) Centralny wydział korporacyjny powziął dziś, pod przewodnictwem Mussoliniego uchwałę, że w ciągu najbliższych dwóch lat nie mogą nastąpić żadne podwyżki cen: towarów, najmu i dzierżawy oraz opłat za wodną, gaz, elektryczność i transporty.

Obowiązujące dotychczas sankcje za niedozwolone podwyższanie cen zostały zastrzeżone.

Przed polskim lotem do stratosfery

Warszawa, 31 maja.

(PAT) Rada naukowa i techniczna lotu stratosferycznego po zatwierdzeniu i skontrolowaniu planów powierzyła budowę gondoli stratosferycznej jednej z firm warszawskich.

W chwili obecnej pierwsza próba gonola z aluminium znajduje się już w robocie i zostanie wykończona w połowie lipca. Po przeprowadzeniu szeregu koniecznych prób i lotów z gondolą aluminiową, zostanie wykonana właściwa gondola ze stopu metalicznego, jeszcze lżejszego niż aluminium. Jaki to będzie metal ostatecznie jeszcze nie ustalono.

Antoni Marczyński

Jeden z najpoczytniejszych autorów doby obecnej, napisał

specjalnie dla

„Co Tydzień Powieść”

niezwykle frapujący romans egzotyczny p. t.

„Zaginione miasto”

Niezwykle oryginalne ujęcie tematu, sensacyjność fabuły, nadzwyczaj barwne, błyskotliwe tło — oto wartości nowego przeboju CTP.

Nadto Nr. 260 CTP przynosi!

piątą listę nagrodzonych,

„Kacik Przyjaciół”,

interesująca nowela,

rozrywki umysłowe.

Do nabycia u każdego sprzedawcy pism.

Cena egzemplarza — 10 gr.

Z dziejów Łodzi

Dnia 1 czerwca 1905 roku władze rosyjskie w Łodzi wysyłały do Petersburga meldunek, że w Łodzi panuje zupełna anarchia i że niezdolne są one do opanowania sytuacji, wytworzonej przez rewolucję. Popiera ten meldunek depesza przemysłowców niemieckich, błagająca cara o pomoc i ratunek przed „groźnym niebezpieczeństwem rewolucjonistów niepodległościowych polskich”.

W odpowiedzi na owe alarmujące depesze władze centralne wydały szereg drakońskich zarządzeń. W rezultacie tych naprężonych do najwyższego stopnia stosunków od 1-go czerwca 1905 r. codziennie leje się na ulicach Łodzi krew.



| | | | |
|----------|-----------------|------------|--|
| Czerwiec | Dzisiaj | Jakuba | |
| | Jutro | Marcellina | |
| 1 | Wschód słońca | 3.22 | |
| | Zachód słońca | 19.45 | |
| | Wschód księżycy | 6.58 | |
| | Zachód księżycy | 22.40 | |
| | Długość dnia | 16.25 | |
| Środa | Przybyło dnia | 8.15 | |

Urzędowa Tabela Wygranych

1-ej klasy 41 Loterii nadeszła i jest do obejrzenia w kantorach kolektury
N. Jaska PIOTRKOWSKA 22
 PIOTRKOWSKA 66
 NOWOMIEJSKA 1.
 Ciągnięcie 1 klasy 42 Loterii się zbliża!
 Nie zwlekaj z kupnem losu!

Krótkie wiadomości

KURS PRZESZKOLENIA HIGIENICZNEGO dla nauczycieli szkół powszechnych zorganizowany będzie w Łodzi w okresie od 27-go czerwca do 16-go lipca. Program kursu, który przebiegać będzie w formie wykładów, musieli wszyscy bez wyjątku nauczyciele, obejmuje higienę otoczenia, higienę ucznia, walkę z chorobami, alkoholizmem, życie seksualne młodzieży, wychowanie fizyczne.

WALKA Z GRUŻLICĄ W ŁODZI prowadzona jest w ostatnich miesiącach szczególnie intensywnie. Sekcja do walki z gruźlicą zbadała w ciągu ostatniego kwartału 5253 osoby, dokonała 1961 prób tuberkulinowych, 4606 prześwietleń roentgenowskich, 1227 badań płwociny, 5861 naświetlań lampą kwarcową, 494 naświetlań lampą Kisch, 4707 badań na odczyn Biernackiego i t. d.

„ŚWIĘTO DZIECKA” obchodzone było wczoraj w Łodzi. Ze względu na niepogodę, wycieczki do lasów podmiejskich zostały odwołane, natomiast odbyły się przedstawienia, zabawy dla dzieci w lokalach szkolnych i t. d. Dzieci obdarzone zostały słodyczkami i upominkami. Zajęcia wczoraj w szkołach nie odbyły się.

DZIEŃ WSPÓDZIELCZOŚCI obchodzony będzie w roku bieżącym w dniu 12 czerwca. Organizacją obchodu w Łodzi zajęła się powszechna spółdzielnia spóżywców. Powołany został do życia komitet z dyr. Wolczyńskim na czele, który ustalił program. Między inn. przewidziano pochód przez ulicę Piotrkowską.

JUTRO, W CZWARTEK, do poboru głównego rocznika 1917 stawić się winni: przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Ogrodowej Nr. 34, mężczyźni zamieszkałi na terenie V komisariatu policji, o nazwiskach na litery R, T, zaś przed komisją Nr. 2 przy Al. Kościuszki Nr. 19, mężczyźni, zamieszkałi na terenie XIII komisariatu o nazwiskach na litery K, L, M, N, O.

Dyżury aptek

Nocą dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa (Lagiewnicka 96), J. Kahane (Limanowskiego 80), J. Koproński (Nowomiejska 15), M. Rozenblum (Śródmiejska 21), M. Bartoszewski (Piotrkowska 94), L. Czviński (Rokicińska 53), F. Zakrzewski (Katna 54), I. Sinińska (Rzgowska 59), S. Trawkowska (Brzezińska 56).

Zabrakło w Łodzi murarzy i malarzy...

Delegacja właścicieli nieruchomości u p. starosty Mostowskiego.—Lustracja domów trwa

Wielka akcja uporządkowania Łodzi i podniesienia jej stanu estetycznego i higienicznego zatacza coraz szersze kręgi. Codziennie wyruszają na miasto specjalne komisje lotne, składające się w części z urzędników starostwa grodzkiego, w części zaś z lekarzy sanitarnych i przedstawicieli inspekcji budowlanej, które obchodzą jedną nieruchomości za drugą, zaglądają we wszystkie zakątki, zwracają uwagę na każdą drobnostkę i sporządza protokoły oględzin, by móc z kartoteki wykaz tych remontów, jakie zostały zalecone poszczególnym właścicielom nieruchomości.

Jak już wspomnieliśmy, wszelkie próby o odroczenie terminu wykonania robót, są z reguły załatwiane odmownie. Tak rygorystycznie stosowane zarządzenia mają na celu zapobiegnięcie uchyleń się od obowiązku doprowadzenia posesji do porządku.

Wylonili się jednak pewne przeszkody techniczne, które zaobserwowano w dniu wczorajszym. Oto przed-

siębiorcy, wykonywujący remonty, rzemieślnicy i t. d. zostali naraz tak zasypani zamówieniami, że nie są w stanie przyjmować nowych robót. A tymczasem terminy biegną i w rezultacie w wielu nieruchomościach roboty nie zostaną podjęte, nie ze złej woli, lecz z powodu niemożności znalezienia fachowców, którzyby je wykonali. W związku z tym dziś uda się od starosty grodzkiego dr Mostowskiego delegacja właścicieli nieruchomości, która wskaże na te trudności, jakie się obecnie wylonili. Delegacja przedstawi p. staroście propozycję, by za rozpoczęcie robót uznawano umowę podpisaną z przedsiębiorcą murarskim, malarskim, czy stolarskim, w wypadku, gdy przedsiębiorca nie będzie w stanie, wskutek nawalu zajęć, natychmiast przystąpić do pracy.

W związku z tą akcją komisje otrzymały polecenie zwrócenia uwagi na śmietniki w domach łódzkich. Jak wiadomo, na ulicach skanalizowanych, stare, nieruchome śmietniki, murowane

Opróżnić strychy z gratów!

Lustracja domów, składów drzewa, węgla i desek

W trosce o bezpieczeństwo przeciwpożarowe w Łodzi, władze administracyjne wydały w porozumieniu ze strażą ogniową zarządzenie, nakazujące opróżnienie strychów z materiałów łatwopalnych, starych gratów, książek, szmat, skrzyń i t. d. Równocześnie strychy mają być odpowiednio zabezpieczone, obite blachą ogniotrwałą i t. d.

Ostateczny termin uporządkowania strychów upłynął w dniu wczorajszym. Równocześnie wczoraj zakończona została szkolenie specjalnych funkcjonariuszy przeciwpożarowych, którzy obejmą pieczę nad nieruchomościami. W dniu dzisiejszym zaś rozpoczynają swą działalność komisje kontrolne, w skład których wchodzi urzędnicy starostwa grodzkiego, dzielnicowi funkcjonariusze policji oraz podoficerowie straży ogniowej. Komisje obchodzić będą

dom za domem, badając strychy i sprawdzając, czy zostało wykonane zarządzenie władz.

Niezależnie od strychów, komisje zbadają również piwnice oraz składy towarowe, mieszczące się w domach mieszkalnych, wydając na miejscu zarządzenia, które zapobiegają wybuchowi pożaru.

Jak wiadomo, w ramach akcji przeciwpożarowej w Łodzi przedstawiciele starostwa grodzkiego i straży pożarnej przeprowadzają lustrację składów desek i drzewa, składów węgla, domów drewnianych i t. d.

W ubiegłym tygodniu składy drzewa oraz domy lustrowali nac. Musiał oraz insp. Kalinowski. W bieżącym tygodniu podejmują oni lustrację na innych ulicach. (i).

czy drewniane, musiały być całkowicie skasowane i zastąpione przez przenośne śmietnice metalowe. W wielu domach nie zastosowano się do tego zarządzenia zupełnie, w wielu natomiast — tylko częściowo. Ustawiano w domu jedną, najwyżej dwie śmietnice przenośne, niezależnie od liczby lokatorów w danym domu i w rezultacie śmietnice te są stale przepełnione, otwarte, śmiecie wysypują się, roznoszą do całym podwórzu i t. d. Ponieważ zagraża to w dużym stopniu stanowi zdrowotnemu miastu, komisje zajmą się także tą sprawą.

Wczoraj ponownie przeprowadzał osobiste lustracje domów na niektórych ulicach starosta dr Mostowski i stwierdził, że akcja rozwija się pomyślnie.

Miarą zainteresowania władz akcją porządkowania Łodzi jest fakt, iż w dniu wczorajszym p. wojewoda Józefowski osobiście zlustrował kilkanaście domów w śródmieściu, badając ich stan sanitarny.

Memoriał do wiceprem. Kwiatkowskiego

Sezonowcy proszą o przyznanie Łodzi dodatkowych kredytów. — Strajk w cegielniach trwa

Komisja międzyzwiązkowa robotników sezonowych wystosowała wczoraj obszerny memoriał do p. wicepremiera i ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego. W memoriale tym związki wskazują na ciężkie położenie bezrobotnych, którzy

nie zostali jeszcze przyjęci do pracy przez zarząd miejski oraz niepewny los już zatrudnionych sezonowców i z tych względów proszą o przyznanie Łodzi dodatkowych kredytów, względnie udzielenie zezwolenia na zaciągnięcie

przez miasto pożyczki ze źródeł prywatnych.

Strajk w cegielniach łódzkich trwa w dalszym ciągu. Robotnicy domagają się ustalenia minimum płac, skasowania stawek akordowych, wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy oraz zawarcia układu zbiorowego.

Narazie cegielnie dysponują jeszcze dużymi zapasami cegły. Wobec jednak ruchu budowlanego, gdyby strajk przeciągnął się, może się okazać brak cegły na rynku łódzkim.

Na ostatniej konferencji z woźnicami, zatrudnionymi w przedsiębiorstwach transportowo - przewozowych, ugodniono większość spornych punktów w projekcie układu zbiorowego. Dziś odbędzie się w inspekcji pracy ostatnia konferencja, na której nastąpi podpisanie układu. Groźba strajku została w ten sposób zażegnana.

Wczoraj w zakładach przemysłowych „Gentleman” przy ulicy Limanowskiego 156 wybuchł strajk okupacyjny. 600 robotników porzuciło pracę, zajmując równocześnie sale fabryczne, na tle zamierzonej reorganizacji pracy oraz przeniesienia jednego z delegatów fabrycznych. O strajku powiadomiono inspektora pracy 12-go obwodu. (i).

Zniekształcona mapa Polski

w miesięczniku „The Illustrated London News”

Francuzi mają w świecie opinię narodu nieznanego się na geografii. Zdola natomiast odwrotna opinia panuje powszechnie o Anglikach — narodzie kolonizatorów i żeglarzy; Anglicy są nie tylko znawcami geografii, ale wręcz jej twórcami.

Wystarczy jednak wziąć do ręki majowy numer „The Illustrated London News” — by się przekonać, że i u Anglików z geografii — zwłaszcza geografii krajów europejskich, jest bardzo kiepsko. Może znają położenie wysp na morzach Południowych, których byli odkrywcami, może dobrze wiedzą, gdzie leży taki a taki przesynek lub przylądek gdzieś w dalekiej Polinezji, ale o Polsce i o jej granicach nie mają po prostu zielonego pojęcia.

Tygodnik wspomniany podaje w swym ostatnim, pięknie, jak zawsze, wydanym numerze, mapę Europy środko-

wej, która ma ułatwić czytelnikom orientację w sprawie Czechosłowacji.

Na mapie tej figuruje Polska z granicami w następujący sposób przez redakcję wielkiego czasopisma okrajany:

Nasza granica wschodnia zaczyna się koło Grajewa, biegnie przez Białystok, który z ignoracji „The Illustrated London News” stał się miastem granicznym, przebiega po tym przez Brześć i dopiero na południu pokrywa się z naszymi granicami faktycznymi.

Górny Śląsk jest całkowicie po stronie niemieckiej, i tutaj granica przebiega wzdłuż dawnych granic Królestwa Kongresowego, Wielkopolskę nam tygodnik angielski łaskawie zostawił.

Nie należy wątpić, że polska placówka dyplomatyczna w Londynie spowoduje sprostowanie rysunku i wyrównanie na łamach pisma naszej granicy, tak mocno zniekształconej. (i).

Warunki pracy nie ulegną zmianie

Przedzalnice zgierskie nie były dotąd stroną w orzeczeniu wymienioną. — Trzy sposoby rozwiązania sprawy

W przemyśle włókienniczym nastąpiło odprężenie. Orzeczenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej z sierpnia ub. roku nie zostało przez uczestników łódzkich t. j. przemysł i robotników wypowiedziane, a tym samym automatycznie obowiązywać będzie jeszcze do pierwszej soboty lipca 1939 roku. Będzie ono mogło być z kolei wypowiedziane przez jedną ze stron do 31 maja roku przyszłego.

Natomiast jeśli chodzi o prowincję, jak dotąd, wpłynęło do inspektoratu pracy tylko jedno pismo, właściciele przedzalnicy zgrzebnych w Zgierz, zapowiedziane są jednak inne jeszcze zgłoszenia, m. in. z Ozorkowa i Konstanczyna. Wypowiedzenia te nadejść mają pocztą, ważną więc będzie data stempla pocztowego.

Jak będzie zlikwidowana ta sprawa na prowincji — w tej chwili jeszcze nie wiadomo. Wypowiedzenia orzeczenia przesłane będą przez okręgowy inspektorat pracy do ministerstwa opieki społecznej, które zadecyduje jak w tym wypadku postąpić. Istnieje bowiem przepis, który normuje sprawę częściowego wypowiedzenia układu zbiorowego, nie ma natomiast przepisu, któryby przewidywał częściowe wypowiedzenie orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej.

Jeśli chodzi o zgierskie przedzalnice zgrzebne, być może, wypowiedzenie przez nich orzeczenia nie będzie wogóle wzięte pod uwagę. Odnośny przepis orzeczenia mówi bowiem, że może być ono wypowiedziane przez jednego z uczestników. Uczestnikiem w tym wypadku był związek przedzalnicy zarobkowych. W międzyczasie przedzalnice zgierskie ze związku wystąpiły i obecnie orzeczenie wypowiedziały, ale wyłania się bardzo ciekawa kwestia, czy można je traktować jako uczestnika orzeczenia.

Jeśli chodzi natomiast o inne ośrodki, to i tam wypowiedzenie orzeczenia nie wywoła żadnej komplikacji. Istnieją trzy możliwości rozwiązania tej sprawy:

1. Powołana będzie nowa nadzwyczajna komisja rozjemcza, która ogłosi nowe orzeczenie dla całego okręgu, a raczej powtórzy to samo orzeczenie, gdyż żaden punkt wobec stanowiska jakie zajął przemysł łódzki i robotnicy, nie może być zmieniony. W tym wypadku wypowiedzenia będą nieistotne, a orzeczenie ponownie będzie obowiązywało wszystkim.

2. Może być zawarty układ zbiorowy pomiędzy tymi ośrodkami, które orzeczenie wypowiedziały a miejscowymi robotnikami, przy czym władze państwowe dopilnują, by układ ten nie różnił się

w zasadniczych punktach od obowiązującego orzeczenia, co najwyżej zawierał drobne zmiany z uwzględnieniem lokalnych warunków.

3. Orzeczeniu może być ponownie nadane prawo powszechności, a tym samym wypowiedzenia staną się nieważne.

Jakie rozwiązanie wybierze ministerstwo opieki społecznej dowiemy się w najbliższym czasie. Oczywiście, gdyby wypowiedział orzeczenie jeden z uczestników łódzkich, t. j. przemysł lub związki zawodowe, sytuacja byłaby bardziej skomplikowana, ponieważ trzeba byłoby powołać nadzwyczajną komisję rozjemczą dla przeprowadzenia ponownie całej procedury, jak w lipcu i sierpniu ub. roku. (i).

Gdy małżonkowie się kłócą

osoba postronna nie powinna się wtrącać. — Pouczający wypadek przed sądem

Niedobrze jest wtrącać się w spory małżeńskie. Jest to stara prawda, której szerokie rzesze ślepo holdują. Gorzej jest jednak, gdy ujmując się za poniewieraną małżonką, której może grozić kilka sińców, osoba postronna dobiera się do skóry i do żeber poniewierającego i „uskutecznia” to w ten sposób, że trzeba wzywać pogotowie. Po takiej „pokojuwej” interwencji — rozprawa sądowa o zadanie uszkodzeń jest rzeczą pewną.

Doświadczył tego na sobie Bolesław Jachoł.

Rycerski ten człowiek był w dniu 5

marca świadkiem, jak jego sasiad Jędrzejczak, zresztą zagląający często do kieliszka i ostatnio bez pracy, bił swą małżonkę. Jachoł wdał się w walkę, ale został odparty przy pomocy szcztoki do zamiatania.

Zły na Jędrzejczaka, Jachoł wrócił do siebie, wyszukał odpowiedniej rurki gazowej i potłukł nią Jędrzejczaka po głowie tak dotkliwie, że trzeba go było odwieźć do szpitala.

Wczoraj odpowiadał Jachoł przed sądem okręgowym i został skazany na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (i).

„TABARIN”

Atrakcyjny program
BELA KREMO
król żonglerów
LU PERKINS
CZARNA WENUS

KINO
„EUROPA”

Pocz. 4, 6, 8, 10

DZIŚ PREMIERA!

Potężniejszy, niż
„X-27” i „Mata Hari”

Największy film szpiegowski ostatnich czasów

„TAJNY PLAN R. 8”

W rolach głównych:

JEAN MURAT i VIVIANE ROMANCE

Sensacyjna, niezwykle aktualna, rywalizacja dwóch kontrwywiadów!
Walka dwóch sztabów szpiegowskich! Kulisy akcji szpiegowskiej!

W fotelu i za kulisami.

Ponury bilans monopolu teatralnego

Poprzednie kontrakty teatralne zobowiązywały dyrektora teatru do wystawienia co najmniej w ciągu sezonu 10 sztuk wartościowych (4 klasyczne, 4 t. zw. społeczne, poruszające aktualne problemy epoki i 2 z okresu Młodej Polski). Ponieważ przeciętna ilość premier Teatru Polskiego w ciągu sezonu wynosiła w latach ubiegłych około 28-u, więc owe 10 sztuk poważnych stanowiły minimum artystyczno-kulturalne, jakiego miasto żądało od kierownika teatru wzamian za subwencję.

Omawiając przebieg tegorocznego sezonu teatrów w śródmieściu, to właśnie minimum będziemy uważali za kryterium ich wartości artystycznej.

MAŁO, MAŁO!..

Teatr Polski wystawił w sezonie 1937/38 dotychczas 11 sztuk. Przypuszczalnie do końca sezonu wystawi jeszcze 5, to znaczy ogółem 16 sztuk. Z tego 3 klasyczne („Wieczór Trzech Króli”, „Noc listopadowa” i „Nieboska Komedja”) i 4 wartościowe („Tessa”, „Gałaz-

ka rozmarynu”, „Królowa przedmieścia” i „Młody las”). Tak więc na 16 sztuk grano 7 repertuarowo poważnych. Jest to zatem wynik naogół dobry. A jeżeli dodamy, że, z nielicznymi wyjątkami, wszystkie sztuki w tym teatrze były starannie grane i reżyserowane, twierdzić można, że poziom artystyczny tego teatru był zadawalający.

Natomiast uderza, w stosunku do poprzednich sezonów, niewielka liczba premier, bo zaledwie 16 (już z sezonem letnim), i zupełne pominięcie repertuaru t. zw. społecznego (grano jedną smętną brechtę: „Dr. Berghoff przyjmuje”).

W Teatrze Kameralnym wystawiono 13 sztuk, z których żadnej nie podobna zaliczyć do wielkiego repertuaru, natomiast jedna („Rewizor”) jest sztuką klasyczno-kameralną, cztery zaś („Pygmalion”, „Szlanka wody”, „Teoria Einsteina” i „Głupi Jakub”) są wartościowe bądź teatralnie, bądź literacko. Pozostałe sztuki nie przedstawiały żadnej wartości artystycznej, a pozatym wy-

wiono je poniżej właściwego poziomu.

Jest rzeczą jasną, że dyrekcja nie umiała wybrać odpowiedniego repertuaru dla tej sceny. Również i tu uderzała niewielka ilość wystawionych sztuk, bo zaledwie 13 w ciągu całego sezonu.

Ogólny poziom artystyczny tego teatru był niski, zarówno pod względem jakości sztuk, jak i ich wykonania.

Przy okazji warto przypomnieć, że w roku ubiegłym obok Teatru Miejskiego istniał Teatr Kameralny p. Morycinieckiego, nie subwencjonowany przez miasto. Teatr ten zdobył sobie ogólną sympatię świetnym repertuarem i w ciągu swego 5-miesięcznego istnienia wystawił o własnych siłach i środkach: „Wesele” z Węgrzynem i Ludwiżanką, „Profesję pani Warren” z Horecką, „Elżbietę, Królową Anglii” z Horecką, „Paninę Maliczewska” z Jadzią Andrzejewską, a pozatym w bardzo ciekawej inscenizacji „Dom otwarty”.

POD ZNAKIEM „MEDORA”.

W teatrach popularno-peryferijnych wystawiono ogółem 15 sztuk. Z tych zaledwie pięć zaliczyć można do reper-

Likwidacja agend Komitetu Pomocy Zimowej w Łodzi

Jak się dowiadujemy, komitet pomocy zimowej już przystąpił do likwidacji swych agend. W związku z tym nastąpiły zwolnienia urzędników zarówno w biurach komitetu przy ul. Głównej 48, jak również w biurach podsekcji.

Całkowitego rozwiązania komitetu nie należy się jednak spodziewać. Akcja pomocy zimowej zostaje wprowadzić zawieszona do przyszłego roku, a na okres letnich miesięcy pomoc dla bezrobotnych prowadzona będzie przez Fundusz Pracy. Jednakże komitet postanowił bezwzględnie zlikwidować wszystkie należności i ściągnąć od płatników świadczeń wszystkie kwoty, jakie przypadają na nich według rozdzielnika. Dopóki rachunki te nie będą zamknięte, komitet będzie działał.

Represje w stosunku do opornych płatników rozpoczyna się już w bieżącym miesiącu. (i).

Odznaczeni łodzianie

Na ogólnopolskim Zjeździe Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie zostali odznaczeni za pracę społeczną złotym krzyżem zasługi pp. pułk. Tadeusz Beldowski, dyr. Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i Grohmana, por. Mieczysław Duszkiewicz, kupiec, Zygmunt Folt, por., zastępca naczelnika Wydziału Zarządu Miejskiego w Łodzi, ppor. Dr. Stefan Manitius — lekarz ordynator szpitala miejskiego w Pabianicach.

Srebrnym krzyżem zasługi zostali odznaczeni: por. Jan Gajewski — adwokat, ppor. Tadeusz Kmiec — nauczyciel szkoły powszechnej, ppor. Wacław Pawlak — urzędnik bankowy, por. Karol Przesmycki — nauczyciel szkoły powszechnej, ppor. Mieczysław Strycharski — nauczyciel państw. gimnazjum w Piotrkowie, ppor. Czesław Szaniawski, nauczyciel państw. gimnazjum kupieckiego, ppor. Bronisław Thiele — urzędnik Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana i ppor. Władysław Zabłocki — urzędnik firmy „Boruta” w Zgierzu.

Dr. Ludwik Rosenberg

ordynuje w willi „BIAŁY ORZEŁ”

w Krynicy

.....

tuar wartościowego („Świerszcz za kominem”, „Wielki człowiek do małych interesów”, „Niespodzianka”, „Moralność pani Dulskiej”, „Fidle Skapena”). Pozostałe — to farsy i komedie bez żadnej wartości artystycznej. Poziom repertuarowy tych teatrów był niski, a jeżeli chodzi o wykonanie, reżyserię i oprawę — pozostawiały one wiele do życzenia. Zaledwie kilka spektakli było znośnych. Wprawdzie występowały w tych teatrach ci sami aktorzy co w śródmieściu, ale przedstawienia nie były należyście przygotowywane, reżyseria powierzchowna, wystawa tandetna. Wogóle miało się wrażenie, że grano „dla statystyki”!..

O gospodarce, panującej w tych teatrach, świadczą takie kwiatki, że niejednokrotnie przedstawienia rozpoczynały się o dwie godziny później, niż zawiadamiano widownię, a nawet i tak się zdarzało, że grano nie tę sztukę, która zapowiadał afisz. Nic tedy dziwnego, że ilość przedstawień, odwiedzanych z powodu nie przybycia publiczności, była wszystkie rekordy w dziejach tych teatrów.

I dlatego nie możemy się zgodzić

Wiedeń pod terorem hitlerowców

Nocne wizyty w mieszkaniach „podejrzanych”. — Zabierają pieniądze, ubrania i książeczki oszczędnościowe. — Nikt nie płaci długów. — Komisarze w przedsiębiorstwach żydowskich

Wpadł mi w ręce list, który jest wymowniejszy, aniżeli wszystko, co mógłbym sam powiedzieć. Autorka jego jest wiedeńska „aryjka”, która jednak „żydziła” o tyle, że potrafiła stanąć po stronie słusznej sprawy. Moge przytoczyć jedynie niektóre ustępy z tego listu — przypuszczam jednak, że i one wystarczą.

„Nie tylko że zabiera się Żydów młodych i starych, biednych i bogatych, z ulic, domów i mieszkań, każąc im sprzątać ulice, zmywać naczynia w koszarach, szorować podłogi i czyścić okna. Widywałam codziennie wyjące grupy ludzi, wyrysowujących obrzydliwym literami wyraz „Żyd” na sklepnach i mi literami wyraz „Żyd” na sklepnach i zatrzymujących przechodniów o wyglądzie semickim, którym zawieszali tablicę z napisem: „Juda verrecke” i „Kauf nicht beim Juden”, zmuszali ich, by gonidzinami wystawali z tymi tablicami przed sklepami swych współwyznawców... I to nie w pierwszych dniach po przewrocie, lecz i ostatnio... Mimo urzędowych zapewnień, że wybrków takich dopuszczają się przebrani za S. A. komuniści, — w żadnym ze znanych wypadków nie można było uzyskać pomocy ze strony władz.

Więzienia są tak przepelnione, że w celach 8-osobowych gnieździ się po 30 do 40 osób... Nie można uzyskać o nich żadnych wiadomości, ani dostarczyć zmiany bielizny, ani wreszcie zapewnić im pomocy prawnej.

Obok politycznie zaangażowanych, uchodzących za lewicowców wzgl. zdeklarowanych zwolenników „Frontu Ojczyźnianego”, są wśród aresztowanych ludzie, którzy zawsze stali zdala od polityki, przedstawiciele drobnej burżuazji, m. in. wielu aryjczyków, którzy od tygodni są więzieni, a mimo to ani razu jeszcze nie byli przesłuchani. Od czasu do czasu temu czy innemu komunikuje się, lakonicznie, że jest wolny. Nie wie wówczas ani za co został uwieczony, ani też czemu zawdzięcza odzyskanie wolności.

O zdobyciu adwokata dla tych wyrzuconych poza nawias ludzi trudno nawet marzyć. Aryjczycy, nie należący do partii, trzęsą się ze strachu. Powierzylimy pewną sprawę adwokatowi, będącemu członkiem partii. Kazał zapłacić zgóry wcale pokażną sumkę, a na-

stępnie zwoził nas przez kilka tygodni. Okazało się wreszcie, że poprostu nas nabral, twierdząc, że osoba, w której imieniu interweniował, znajduje się w areszcie policyjnym, podczas gdy od dawna już przebywała w obozie w Dachau. Dowiedzieliśmy się tego od pewnego zwolnionego z Dachau wiedeńczyka, który odwiedziwszy nas pokryjomu, powtórzył nam otrzymane polecenie.

Ciągle jeszcze członkowie S. A. skłają dają nieoczekiwane wizyty w mieszkaniach obywateli, przeprowadzając jak najskrupulatniejsze rewizje, rzekomo w poszukiwaniu złota i dewiz; nie gardzą jednak przy tym garderobą i oplewającymi na bardzo skromne sumy książeczkami oszczędnościowymi.

A jeżeli ktoś, zdobywając się na od-

wagę, szuka interwencji w policji, otrzymuje odpowiedź, że rewizja była bezprawna, że dokonali jej komuniści w przebraniu S. A. I gdy jakiś poszkodowany bardzo się uprze, to zdarzyć się może, że otrzyma część zabranych rzeczy z powrotem.

Niezależnie od oficjalnie aprobowanych szykan i wybryków gawiedzi, Żydzi są systematycznie i oficjalnie rujnowani gospodarczo i psychicznie. Wszyscy niemal urzędnicy, filharmonicy, dziennikarze i in. zostali usunięci bez wyjątków, a przeważnie bez odszkodowania i renty (na którą przez tyle lat ściągano im z pensyj bardzo znaczny procent).

Lekarze-Żydzi zostali w pierwszej chwili również wydalenii, lecz następnie, gdy się przekonano, że narazie nie będzie się można bez nich obejść, zmuszo-

no ich, ażeby bez wynagrodzenia pracowali dalej.

Nie pozbawiono jeszcze wprawdzie prawa wykonywania praktyki tych prawników, którzy nie są uczestnikami wojny światowej, a to dlatego, że całkowita reorganizacja ustroju adwokackiego nie dała się w tak krótkim czasie zrealizować. Jednakże możliwości zarobkowe adwokatów-Żydów równają się zeru. Pracują oni, mając nad sobą miecz Damoklesa: w każdej chwili bowiem wyznaczony ze strony oficjalnej kurator może wyrugować adwokata z jego kancelarii i zażądać wydania sobie wszystkich dokumentów i aktów.

Szantaże są na porządku dziennym. Wszystkie długi, zaciągnięte przez Aryjczyków u Żydów, zostały skreślone i żadne prawowanie się nie pomoże.

W sklepach i przedsiębiorstwach śledzą komisarze, którym płaci się 12 szillingów dziennie. Po pewnym czasie awansują oni na zarządzających, co pociąga za sobą odpowiednią podwyżkę wynagrodzenia, sięgającą 100 proc. Funkcje komisarzy polegają na t. zw. „bronieniu interesów publicznych” i ograniczają się do wyszukiwania zaległości po datkowych.

Właścicielowi przedsiębiorstwa nie wolno uczynić bez podpisu komisarza. Nie może zainkasować, ani podjąć dla siebie żadnych sum, nie wolno mu angażować pracowników ani zwalniać starych, nie może dokonywać żadnych transakcji. Na wszystko uzyskać musi zgodę komisarza, nawet na sprzedaż przedsiębiorstwa.

Wszyscy niemal rozsądnie myślący aryjczycy i znaczny odsetek narodowych socjalistów z trudem ukrywa swe oburzenie z powodu tego, co się dzieje. Niestety, nie zda się to na nic.

W organizacjach i związkach zawodowych wprowadzony został paragraf aryjski. Najsurowiej jest on przestrzegany w zrzeszeniach artystycznych, w których wymaga się nawet dokumentów, stwierdzających aryjskość czworog dziadków.

Nie tylko Żydzi, ale wraz z nimi i wielu aryjczyków znajduje się w sytuacji bez wyjścia. W Austrii dzieje się znacznie gorzej, niż w Niemczech...

Na zakończenie mogę zapewnić, że odpis powyższy odpowiada ściśle oryginałowi.

R. O.

Kup los u WOLANOWA

W drodze do miliona abonentów Ciekawa akcja premiowa Polskiego Radia

Druga akcja, podejmowana przez Polskie Radio w ciągu miesięcy letnich r. b. a więc w ciągu czerwca, lipca i sierpnia będzie premiowanie nowych abonentów, którzy w tym czasie uzyskają kolejne numery zgłoszeń 15.000, 30.000 i 50.000.

Wyjaśniamy, że udział w tej akcji pod hasłem: „W drodze do miliona abonentów”, może wziąć każdy nowy radiosłuchacz, rejestrujący po raz pierwszy swój odbiornik radiowy w miesiącach: czerwcu, lipcu i sierpniu 1938 r.

Nowozgłaszający się w tym czasie abonent, winien nadesłać do Polskiego Radia kartę pocztową, adresując: Polskie Radio, „W drodze do miliona”, Mazowiecka 5, W-wa I.

W karcie podać należy: imię, nazwi-

sko, dokładny adres, urząd pocztowy, w którym zgłaszający się zarejestrował swój odbiornik, numer radiowej karty rejestracyjnej, datę rejestracji i zawód.

W ten sposób nadsyłane w okresie od 1 czerwca aż do 31 sierpnia b. r. włącznie zgłoszenia od nowych abonentów, będą otrzymywane w Polskim Radu numerację kolejną.

Nowi abonenci, którzy w ten sposób uzyskają numery kolejnych zgłoszeń: 15.000, 30.000 i 50.000, otrzymają w nagrodę motocykle i samochody.

Należy jednak pamiętać że warunkiem koniecznym wzięcia udziału w tej akcji jest aby nowozgłaszający się był abonentem Polskiego Radia w ciągu całego czasu trwania akcji, a więc: w czerwcu, lipcu i sierpniu b. r.

z twierdzeniem p. prezydenta Pączka, że działalność teatrów peryferyjnych była pionierska. Raczej przeciwnie — była ona bezpłodna i podrywała kredyt tych teatrów u publiczności robotniczej.

Pionierska była działalność p. Pilarzkiego, który przed 15-tu laty założył Teatr Popularny przy ul. Ogrodowej i wyrobił dla niego publiczność; pionierska była działalność p. Gorczyńskiego, który w 1928 r. otworzył w sali Geyera teatr dramatyczny i w wykonaniu swego znakomitego zespołu wystawiał tam takie sztuki, jak „Dziady”, „Uciekła mi przepióreczka”, „Krakowiaci i górale”; pionierska była wreszcie działalność p. Gorczyńskiego i w 1930 roku, kiedy to połączył obie sceny popularne (przy ul. Ogrodowej i w sali Geyera) i dał im wspólny zespół pod reżyserią utalentowanego artysty, p. J. Strachockiego, i wystawiając szereg takich sztuk wartościowych, jak „Krakowiaci i górale”, „Balladyna”, „Moralność pani Dulskiej”, „Eros i Psyche”, — w wykonaniu tak znakomitym, że publiczność ze śródmieścia odbywała pielgrzymki do teatrów na peryferiach.

Alę nie była pionierską działalność obecnej dyrekcji, która karmiła rzesze robotnicze „Ciotką Karola”, „Tym starym wariatem”, „Meczem małżeńskim” oraz innymi „Medorami”...

RZEWNE WSPOMNIENIA

Dla orientacji godzi się przytoczyć zeszłoroczny afisz Teatru Popularnego. Figurowały na nim: „Wesele”, „Śluby panieńskie”, „Kres Wędrowki”, „Stare wino”, „Kaśka Kariatyda”, „Chory z urojenia”, „Pieniądz to nie wszystko”, „Pastoralki”, „Ich czworo”, „Roxy”, „Damy i huzary”, „Raz się tylko żyje!”, „Dziękuję za służbę”, „Profesja pani Warren”... Wyspiański, Fredro, Moller, Zapolska, Shaw!... Na czternaście sztuk dziesięć wartościowych, z czego dziewięć polskich!..

Porównajmy ten afisz z tegorocznym... Ileż wstydu!.. A taki robiono huk w prasie, radiu, programach i t. p...

I GORZEJ, I DROŻEJ!..

Ogółem 4 zespoły na 6 scenach wystawiły tylko 45 sztuk, w czym premier, t. zn. sztuk, wystawionych w I. o. dził po raz pierwszy, było zaledwie 17. Dlaczego więc pp. dyrektorzy dziwią

się, że publiczność ze śródmieścia nie chętnie oglądała po raz drugi utworów, które już przed 8 czy 10 laty widziała za dyrekcji Gorczyńskiego czy Szyfmana w znacznie lepszym wykonaniu?

Poprostu brak inwencji dyrekcji i jej anemii artystyczna wywołała odpowiednią reakcję publiczności łódzkiej, która wszyscy znakomici aktorzy i reżyserzy uważają za jedną z najbardziej inteligentnych i wrażliwych w Polsce.

Tak więc w roku ubiegłym, kiedy istniały dwie dyrekcje, Łódź miała średnio prowadzony teatr p. Wroczyńskiego, dobry teatr p. Morycińskiego na ul. Cegielnianej (obecny Teatr Kameralny) i doskonały Teatr Popularny na ul. Ogrodowej. A cóż mamy w tym roku?

Dobry Teatr Polski, kiepski Kameralny i zły Popularny.

A teraz ciekawe zestawienie osiągnięć teatrów w śródmieściu. Oba teatry łącznie wystawiły 29 sztuk, z których 10 posiada większą wartość artystyczną, według kryterium, podanego na wstępie niniejszego artykułu.

Ponieważ w roku ubiegłym sam Teatr Miejski wystawiał około 28 sztuk, z których 10 należało do repertuaru po-

ważniejszego, wobec tego w roku bieżącym dwa zespoły na dwóch scenach miały tę samą wydajność artystyczną, co w latach poprzednich jeden zespół na jednej scenie!

A ponieważ dwa zespoły na czterech scenach peryferyjnych wystawiły kiepsko tę samą ilość sztuk, które w roku ubiegłym wystawił dobrze jeden zespół na jednej scenie

przeto:

Stworzenie monopolu teatralnego przez połączenie dwu dyrekcji dało wyniki artystyczne wręcz oplakane, a rezultaty finansowe wyrażające się w deficycie, przekraczającym 100 tys. złotych, są żałosne.

Jakiż był „zysk” miasta?

Wzamin za obniżenie poziomu kulturalnego i artystycznego teatrów, musiało ono podwyższyć subsydlum o prawie 30 proc., t. i. o 67.000 złotych, nie pokrywając jeszcze pełnego deficytu!..

Słowem: jest i gorzej i drożej!

Dlaczego tak się musiało stać i jak wyjść z tej sytuacji, szkodliwej zarówno dla miasta jak i dla publiczności i zespołu — na ten temat napiszemy jutro

W. POLAK.

Powstanie faszystowskie w Meksyku

zostało stłumione przez rząd. — Gen. Cedillo — naśladowcą gen. Franco

Ostatnie wypadki na terenie Czechosłowacji do tego stopnia zaabsorbowały uwagę opinii publicznej, że nie zauważono zmian, jakie zaszły w innych krajach.

Niekoronowany król prowincji San Luis Potosi, meksykański generał Franco, wystąpił na czele swej „prywatnej” armii, zaopatrzonej w czołgi i samoloty, przeciwko swemu największemu wrogowi, prezydentowi Cardenasowi.

Trudno było przewidzieć, jaki będzie wynik tej walki, albowiem wtworzyły się od razu dwa fronty, gotowe do walki aż do ostatecznego zwycięstwa. Podobnie jak w Hiszpanii, przeciwko legalnemu rządowi wystąpiła mafia faszystowska, mająca za sobą znaczne poparcie sił wojskowych. Na czele meksykańskich powstańców, składających się z 20,000 „złotych koszul”, stanął wódz meksykańskich faszystów, Saturnino Cedillo.

Nawet w tym kraju wszelkich możliwości, a zwłaszcza fantastycznych karier rewolucjonistów, kariera tego wodza jest szczególnie ciekawa. Był on początkowo robotnikiem w państwowym monopolu tytoniowym i mając 22 lata zajmował już poważne stanowisko w hierarchii wojskowej, walczył do stronię jednego z powstańczych generałów. W 26 roku życia widzimy go już w randze generała i w dniu, w którym Cardenas zasiadł na fotelu prezydenta, Cedillo rzekł doń patetycznie:

— Droga wiedzie teraz pod górę, jeśli pozwolisz, panie prezydencie. Cedillo poprowadzi cię aż na szczyt.

Do roku 1936 Cedillo pozostawał w gabinecie Cardenas jako jego współpracownik, którego talent wojskowy bardzo cenili, sam bowiem mało znał się na sztuce wojennej. Jednakże ostre konflikty czynią współpracę Cedillo co raz bardziej utrudnioną. Do ostatecznego zerwania musiało dojść z chwilą, gdy ujawniono, iż Cedillo jest popieranym przez sfery obszarncze. Stwierdzono również, iż Cedillo pozostawał w kontakcie z generałem Callesem, poprzednikiem prezydenta Cardenas. Calles związał się z potężną grupą amerykańskich właścicieli kopalń naftowych i z lekkiem przyglądał się poczynaniom Cardenas w dziedzinie gospodarczej. Przez długi czas rząd meksykański badał, skąd Cedillo czerpie fundusze dla swej organizacji „złotych koszul”. Dziś wiadomo już, iż pieniądze te szerokim strumieniem płynęły z kas przemysłowców i właścicieli naftowych kopalń.

SALA FILHARMONII

tel. 213-84.

Ostatni tydzień Gościnnych Występów Warszawskiego Teatru „NOWOŚCI”

Kier. M. Winder.

Dziś o godz. 9.30 wiecz. ulubieńcy łódzkiej publiczności

SZ. DZIGAN

I. SZUMACHER

R. HOLCER

L. FOLMAN

M. OPENHEIM

J. ZYLBER

Z. GORLICKI

M. BRIN

RAJNGLAS

BERGMAN i inni

wystąpią w wielkim cieszącym się nadzwyczajnym powodzeniem widowisku satyrycznym p. t.

„HOT DIE WELT A IDELE”

Montaż i reż.: Sz. Dzigan i I. Szumacher.
Muzyka i kier. orkiestry i chóru rewersów: I. Szajewicz.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Ostatnie wypadki poprzedzone zostały szeregiem zamachów kolejowych. Wzburzenie wzrastało z godziny na godzinę i wszystko wskazywało na to, iż Cedillo zamierza odegrać rolę meksykańskiego generała Franco. W końcu doszło do zamachu, który zakończył się klęską powstańców. Losy wodza „złotych koszul”, który poniósł sromotną klęskę, nie są znane.

Zuchwałe włamanie do mieszkania przy ulicy Lutomierskiej 34. — Zatrzymanie złodziei warszawskich

Wczoraj, w godzinach rannych, dokonali trzej złodzieje zuchwałego włamania do mieszkania przy ul. Lutomierskiej 34, stanowiącego własność sklepikarza Abrama Zajtmana. Kradzież była tym zuchwalsza, że Zajtmán, posiadający sklep na parterze, mieszka o piętro wyżej.

Przed dom zajechała dorożka z dwoma młodymi ludźmi o dostatnim wyglądzie. Dorożka czekała przed domem kilkanaście minut, poczem — ci sami dwaj osobnicy niesąc walize i worek, wsiadli w nią i odjechali. Przez ten czas na dole w sklepie jakiś inny młody człowiek wdał się w rozmowę ze sklepikarzem i coś kupował.

Gdy Zajtmán po pewnym czasie zszedł do swego mieszkania, w którym od rana nikogo nie było — stwierdził, że złodzieje zabrali mu niemal wszystko, co przedstawiało jaką taką wartość.

Poszkodowany ocenia swe straty na ok. 3000 zł.

Oczywista, że to złodzieje zajechali dorożką, a ich współnik, podczas gdy operowali na górze — zatrzymał Zajtmána w sklepie.

Policja poszukuje całej złodziejskiej trójki.

Nocy wczorajszej, podczas obławy, policja zatrzymała w mieszkaniu paserki Róży Szajfeld przy ul. Wolborskiej nr. 37 zawodowych złodziei, przybyłych do Łodzi na „gościnne występy” z Warszawy.

Aniela Wiśniewska, Józefa Oniszek i Tadeusz Kalicki — wszyscy stale zamieszkałi w Warszawie i poszukiwani przez władze, zostali osadzeni w areszcie i zostaną przekazani policji stołecznej. (1.)

Ci, co wygrali milion

Donosiliśmy już pokrótce o wynikach ciągnięcia głównej wygranej czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej. Milion złotych padł na nr. 128215, a podzielili się nim mieszkańcy Wilna, mianowicie pp.



Maria Januszewska, córka właściciela niewielkiej razury. Jej położenie materialne było bardzo trudne. Dzięki wygranej 160.000 złotych, będzie mogła teraz sama stworzyć warsztat pracy i dać zarobek biedniejszemu od siebie. Na fotografii widzimy również narzeczonego p. J., pana Piotra Okęczyka, oficera w stanie spoczynku. Ciekawym szczegółem jest fakt, że p. Okęczyk grał już kiedyś na ten numer, a potem zmienił go na inny. Ostatnio narzeczona jego, nie wiedząc o tym, ponownie wybrała ten sam numer.



P. L. Rajchel jest z zawodu kamasznikiem. Choć ciężko musiał pracować na życie, wierzył, że wygra na loterii, to też grał wytrwale w ciągu dziesięciu lat, a tylko raz jeden uzyskał sto złotych. I tym razem wytrzymałość zwyciężyła. „Pech” — jak się wyraził p. Rajchel — został przełamany.

Właścicielką ostatniej „piątki”, wraz z dziesięcioma koleżankami w jednym z dużych składów przyborów krawieckich, jest córka księgowego tej firmy. Szesnaście tysięcy złotych, które każda z nich dostała, stanowić będą nową podstawę ich dalszego bytu.

Wszyscy nowi „milionerzy” są przekonani, że tylko dzięki wprowadzeniu „piątek” udało im się wygrać, bo przy dawnym systemie byłiby pewnie zmuszeni grać na inny numer. Są oni też pełni nadziei na przyszłość i już zaopatrzyli się w losy do pierwszej klasy czterdziestej drugiej Loterii Klasowej, by wziąć udział w rozpoczynającym się 22 czerwca ciągnięciu.



TEATR KAMERALNY
WYSTĘPY OPERETKI W TEATRZE KAMERALNYM.

W czwartek, w piątek i w sobotę gościć będzie w Teatrze Kameralnym operetka warszawska, która zaprezentuje się w pięknej i melodyjnej operetce Br. Granichstaedtena „Orlow” w której tytułowe role odwzorna Irena Carnera (tancerka Nadia), H. Wańska (Dolly) niezrównany Wawrzekowicz (wielki książe) oraz nieprawdopodobnie komiczni: Domostawski, Jastrzański i Chrzanowski. Orkiestra dyryguje Sireta.

Początek przedstawień o godz. 8.30 wiecz.

TEATR POLSKI
Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. sztuka Pagnola „Fanny” w reżyserii Z. Biesiadeckiego, a w wykonaniu: Ludwizanki, Winawera, Prucoskiego, Kossowskiej, Dunajewskiej, Hańczy, Pałowski i Biesiadeckiego.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA
Dziś, w środę i codziennie o godz. 9-ej wiecz. komedia Skuteczny „Małe szczęście Agi” w reżyserii i w wykonaniu: Chojnacka, Dąbrowska, Dywińska, Korwin, Mroziński i inni.

TEATR „NOWOŚCI” W FILHARMONII
Zespół teatru „Nowości” daje widowisko satyryczne w 2-eh częściach (16 obr.) p. t. „Hot die Welt a Idele” w wykonaniu asów sceny i ekranu żydowskiego, jak Dzigan, Szumacher, Holcer, Folman, Openheim, Zylber, Gorlicki, Brin, Rajnglas, Bergman i inni.



ŚRODA, dnia 1-go czerwca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka poranna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: 1) „Konstancja Kościuszki” — opowiadanie Ludwika Ciechomskiej; 2) Marsze polskie (płyty). 11.40—11.57: Utwory skrzypcowe (płyty).
11.57—12.00: Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00—12.03: Hejnał z Wzwyż Mariackiej w Krakowie. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.10: Przerwa. 14.10—14.15: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.15—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.45: Audycja dla dzieci: 1) Rozmowa z dziećmi — przeprowadzi Wujek Radiowy; 2) Muzyka z płyt. 15.45—16.00: Koncert Orkiestry Salonoowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego. 16.45—17.00: Rola wsi w wyżywieniu miasta i wojska podczas wojny — odczyt wygłosi inż. Stanisław Skwarczyński.
17.00—17.20: Winiarka jazzowa (płyty).
17.20—17.50: Słuchowisko p. t. „Miasteczko” — w opracowaniu Czesławy Rączaszkoowej, w wykonaniu zespołu art. dram. w reżyserii dr. Jerzego Ronarda Bujalskiego.
17.55—18.00: Odczytanie programu.
18.00—18.10: Rezerwat przyrody w Polsce — odczyt, wygłosi prof. Wł. Szafer (Kraków).
18.10—18.45 Recital Mieczysława Szaleskiego — altówka, przy fortepianie prof. L. Urstein.
18.45—19.00: „Pod piorunami” — opowiadanie Józefa Weyssenhoffa (dokończenie) recytacja prozy.
19.00—19.20: Polskie pieśni ludowe w wykonaniu Hanny Losakiewicz-Molickiej. Akompaniuje Bolesław Wallek-Walewski (z Krakowa).
19.20—19.30: Pogadanka aktualna.
19.30—20.45: „Majowe wspomnienia” — Koncert rozrywkowy w wykonaniu Rozgłośni Lwowskiej pod kier. Tadeusza Sereńskiego z udziałem solistów (w przerwie dialog Szczepka i Tonka).
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.10: Poradnik sportowy dla robotników, wygłosi kpt. Janusz Dobrski.
21.10—21.50: Koncert chopinowski w wykonaniu Józefa Turczyńskiego.
21.50—22.00: Wiadomości sportowe.
22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne.
22.05—23.00: Koncert rozrywkowy: Wykonawcy: Chór męski Tow. piewaczego im. St. Moniuszki w Pabiańicach pod dyr. Katola Lubowskiego i Bruno Feist — cytra.
23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny.

AUDYTORIUM ZAGRANICZNE.

20.00 — SZTOKHOLM: „Od Suppego do Lehar” — potpourri.
20.15 — LONDYN Reg.: „Walkiria” — op. Wagnera, akt II. Tr. z Covent Garden.
20.15 — BRNO: „Ghitta” — operetka Provanzika.
20.30 — LILLE: „Maria Magdalena” — oratorium Massenet.
20.30 — PARIS P.T.T.: „Rip” — op. Planquette’a.
21.00 — MEDIOLAN: „Mojżesz” — dramat biblijny Rossiniego.

Grand-Kino 9 TYDZIEŃ

OSTATNIE DNI

Pocz. 4, 6, 8, 10.

WRZOS

Ceny miejsc znacznie niższe

85, 1.09 i 1.50

na wszystkie seanse.

P. wojewoda zwiedził zakłady Scheiblera i Grohmana

W poniedziałek dnia 30 maja r. b. p. wojewoda Henryk Józewski, w towarzystwie naczelnika wydziału przemysłowego inż. E. Głogowskiego zwiedził zakłady przemysłowe S. A. Scheiblera i Grohmana.

W czasie zwiedzania zakładów, które trwało ponad 3 godziny, p. wojewoda zainteresował się warunkami pracy i bytu pracowników zakładów oraz życiem społecznym na terenie fabryki, o piękną społeczność, warunkami zdrowotnymi oraz kulturalno-oświatową.

Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża

Dzisiaj, dnia 1-go czerwca, jako w pierwszym dniu „Tygodnia Czerwonego Krzyża” nastąpi przemarsz sekcji rat. sanitarnych ulicami miasta. Na czele pierwszej grupy króczyć będzie orkiestra firmy Rosenblatt, na czele drugiej grupy orkiestra pracowników tramwajów łódzkich.

W dniu 5 czerwca w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej o godz. 10-ej rano odprawione zostanie nabożeństwo na intencję Czerwonego Krzyża; po nabożeństwie nastąpi przemarsz organizacji czerwono krzyżskich z orkiestrą firmy Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana na czele. Zarząd Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża prosi wszystkich swych członków o udział w nabożeństwie i pochodzie.

Zbiórki ofiar odbywać się będą: a) na listy ofiar, dostarczone wraz z broszurami do wszystkich domów; b) przez sprzedaż nalepek oklepek, która trwać będzie do 10-go czerwca. Dnia 2-go i 4-go czerwca panie z sekcji imprezowej przeprowadzą zbiórki ofiar w lokalach zamkniętych. Dnia 5 czerwca członkinie Stow. Mł. Kat. przy Katedrze, Stow. Ewangelickie i Koła Sióstr przeprowadzą zbiórki ofiar przed kościołami i w parkach.

Dnia 4 czerwca w godz. popołudniowych członkowie sekcji rat.-sanitarnych kwestować będą na ulicach miasta.

„Tydzień” pod hasłem: „Uzmy się ratować siebie i innych”.

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Piłsudskiego przed domem Nr. 50 padł nagle bez przytomności 44-letni Aron Dawid Widawski, zam. przy ul. Południowej Nr. 20. Lekarz pogotowia stwierdził zgon denata. Zwłoki przewieziono do prosektorium miejskiego.

30-letni Roman Plewowski (Skaryszewska Nr. 10 w Warszawie) najechał motocyklem na Paulinę Hergizel, zam. przy ul. Łaskiej Nr. 23 w Zgierzu. Poszkodowana odniosła ogólne obrażenia ciała. Nieostrożnemu motocyklicyście sporządzono protokół.

W domu przy ulicy Cegielnianej Nr. 37 wybuchł pożar na czwartym piętrze. Od ognia zajęły się częściowo dach. Czwarty oddział straży ogień ugasił. Jak stwierdzono, pożar wybuchł od wadliwego przewodu kominowego.

Na ulicy Śląskiej uległa wypadkowi w czasie przechodzenia przez jezdnię 62-letnia Katarzyna Grybek, zam. przy ul. Wygodnej Nr. 11. Poszkodowana odniosła rany twarzy i głowy oraz złamanie ręki. Karetka pogotowia przewiozła ją do szpitala.

W sieni domu przy ulicy Kilińskiego Nr. 7 nieznaną kobietą pozostawia dziecko płci żeńskiej w wieku około miesiąca. Dziecko przestano do miejskiego domu wychowawczego.

Z okna wystawowego Chrześcijańskiego Domu Odzieżowego przy ul. 11-go Listopada Nr. 20 po wybiegu szyby nieznanymi sprawcy skradli dwa płaszcze impregnowane.

Z mieszkania Gittli Cukier przy ul. Północnej Nr. 1 nieujęci dotąd sprawcy skradli garderobę i bieliznę, wartości 400 zł.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

Kino zdemaskowało

wielką aferę szpiegowską!

Kulisy akcji szpiegowskich, bezwzględna walka wrogich sztabów, kradzieże planów fortyfikacyjnych, heroizm szpiegów, walczących na zagrożonych odcinkach — były zawsze i będą najbardziej fascynującym i ulubionym tematem filmów sensacyjnych.

Pamiętamy wszyscy kolosalne zainteresowanie, jakie w swoim czasie wzbudziły takie filmy, jak „X-27”, „Mata-Hari” lub „Tajna Brygada”.

W chwili obecnej na światowych ekranach ukazują się najbardziej aktualny film szpiegowski p. t. „Tajny Plan R. 8”, który zyskał palme zwycięstwa wśród tego rodzaju filmów. Dzięki fascynującej treści, malującej pełną dramatycznego napięcia walkę dwu kontrywiantów, która widać śledzi z zapartym oddechem i ani na chwilę niesłabnąca uwaga.

W filmie tym, który przynosi chlubę europejskiej produkcji, występuje kwiat aktorstwa filmowego z Janem Murat i Viviane Romance na czele. Dzisiejsza premiera w Kinie „Europa” na miarę pełnego sezonu wywołuje w

Pestka od wiśni zdradziła mordercę

Potworny zbrodniarz udusił dziewczynę, przywiązał jej kamień do szyi i wrzucił do Wisły. — Jak władze warszawskie wyświeiliły straszliwą zagadkę kryminalną

Warszawa, 31 maja.

Sensacją Warszawy jest wykrycie morderców, wyłowionych z Wisły rozkładających się zwłok kobiecych.

Ciała topielicy nosiło ślady, świadczące, że została ona zamordowana. Długa i mozolna była droga śledcza. Przy oględzinach zwłok ustalono, że ofiara została uduszona, po czym ją utopiono. Kobieta liczyła ok. 30 lat.

Szczegółowa sekcja stwierdziła, iż ofiara zbrodni przechodziła poród mniej więcej 6 miesięcy temu, a następnie chorowała na zapalenie płuc. Pozatym przy sekcji znaleziono w żołądku pestkę od

wiśni, która miała stać się ważnym szczegółem w dalszych poszukiwaniach. Pozwoliła ona bowiem przygwoździć zbrodniarza.

Policja śledcza stwierdziła, iż przed 6-ciu miesiącami odbywało się w Warszawie ok. 7000 kobiet. Ustalono nazwiska ich, stwierdzając, gdzie odbywał się pológ, kto udzielał pomocy lekarskiej i t. d. Równocześnie policja interesowała się specjalnie tymi położnicami, które przechodziły następnie zapalenie płuc.

W ten niezwykle trudny i skomplikowany sposób ustalono, że zamordo-

wana nazywała się Natalia Braun i liczyła 28 lat. Była ona służącą, zatrudnioną do porodu u p. Stanisławy Jabłońskiej przy ul. Elektoralnej. Następnie była bezrobotna i poszukiwała pracy. Rodzinę jej sprowadzono do prosektorium i ustalono ponad wszelką wątpliwość, iż ofiarą zbrodni była Natalia Braun.

Pozostało jeszcze znalezienie mordercy. Wśród przyjaciółek Braunówny niejaka Leokadia Kwiecień widziała swą przyjaciółkę w dniu zbrodni w pobliżu Dworca Głównego, gdzie czekała na jakiegoś mężczyznę, który miał dać jej pracę. Zainteresowano się wówczas różnymi niebieskimi ptakami, grasującymi w pobliżu Dworca Głównego. W ten sposób natrafiono na ślad niejkiego Józefa Kołakowskiego, znanego w świecie przestępczym pod przezwiskiem „Dziad”.

Jest to złodziej, karany 19 razy. Stwierdzono, że czatawał on często w pobliżu Dworca Głównego na bezdomne lub przyjezdne z prowincji kobiety. Zaczęto go tropić i przekonano się, że mieszkał na jednej z kryp wiślanych. Do swego legowiska sprowadzał różne kobiety, obiecując im pracę. Krypa, na której mieszkał Kołakowski, znajdowała się w pobliżu miejsca, gdzie wyłowiono z Wisły Braunównę z kamieniem przywiązanym do szyi.

Nagle przeprowadzona rewizja w kryjówe „Dziada” wykazała, że w tylnej części krypy znalazł się gąsior z wiśniami po nalewce. Wówczas nie znaczący zdawałoby się szczegół sekcji, którym była odkryta w żołądku Braunówny pestka wiśniowa, stał się druzgocącym atutem przeciwko Kołakowskiemu.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań, Kołakowski począł się mieszać, zeznawać sprzeczne z sobą rzeczy, aż wreszcie przyznał się do zbrodni.

Zwabił Braunównę na krypę, odurzył wódką, a następnie, gdy kobieta stawała mu opór, wściekły na nią, adu sił ją, aby ukryć ślady zbrodni, rozebrał całą do naga, przywiązał kamień do szyi drutem i wrzucił do Wisły.

Buder Antiba wszędzie przoduje. Odmladza cerę, upiększa, matuje.

Aparat do osuszania ubrań, wilgotnych ubikacji i nowych domów

W Stockholmie odbył się niedawno pokaz interesującego wynalazku, służącego do szybkiego osuszania większej ilości ubrań. Pokaz, który odbył się w obecności władz wojskowych, polegał na osuszeniu przy pomocy nowo wynalazionego aparatu większej partii mokrych mundurów wojskowych.

Aparat składa się z pieca ogrzewanego oliwą; rozgrzane powietrze, ulatniające się z aparatu, podnosi temperaturę powietrza pokoju, w którym znajduje się mokra odzież. W tej samej ubikacji przeprowadza się ponad wentylatory, których zadaniem jest rozprządzenie nagrzanego powietrza. Dzięki aparatowi można uzyskać powietrze o żądanej temperaturze; w czasie demonstracji wynalazku temperatura wyniosła 50° C., znajdujące się w namiocie 30 mundurów wyschło całkowicie w ciągu niespełna 2 godzin. Przy lepszej izolacji ścian skutek ten mógłby być osiągnięty po upływie 30 minut. Motor, powodujący spalanie oliwy i nagrzanie powietrza, mo-

że być poruszany przy pomocy przenośnych silników, co umożliwia osuszenie mundurów żołnierskich nawet w polu.

Głównym przeznaczeniem wynalazku jest zastąpienie szkodliwych środków dezynfekcyjnych, stosowanych w celu odkażania i oczyszczania pokoi i budynków. Ogólnie przypuszczano, że przy temperaturze 45° gina pchły, pluskwy i inne insekty, jednakże przy zastosowaniu wynalazku „Thedeco” okazało się, że dopiero po doprowadzeniu temperatury do 60° po upływie 8 godzin gina wszelkie insekty i ich jajeczka.

Towarzystwo produkujące nowe aparaty konstruuje ponadto pokoje z ogrzanyim powietrzem dla użytku szpitali, hoteli itd. w celu usunięcia nie tylko insektów, lecz również bakterij chorobotwórczych. Poza tym aparaty te używane są do innych celów, jak np. do osuszania nowych budynków lub zniszczonych przez wodę lokali, budowli itp. Wynalazek ten opatentowano w szeregu krajów.

Dokąd pojedziemy na urlop

Ograniczone możliwości wyjazdu do Jugosławii, Włoch i Francji

Polsko-jugosłowiańska umowa turystyczna przewiduje wzajemną kompensatę turystyczną. Dotychczasowa praktyka wykazała jednak, że ruchu turystycznego z Jugosławii do Polski nie ma, wobec tego istnieje brak pokrycia w Jugosławii naszych akredytyw. W związku z tym ruch turystyczny z Polski do Jugosławii praktycznie w roku bieżącym odbywać się nie może. Możliwości te powstaną dopiero wtedy, jeżeli zapowiedziane w tej sprawie rozmo- wy między Polską a Jugosławią doprowadzą do pomyślnego rozwiązania tego zagadnienia.

Na podstawie obowiązującej umowy z Włochami wysokość kwot przeznaczonych na turystykę do Włoch uzależniona jest od rozmiarów eksportu polskiego do tego kraju. Kwoty te nie są więc stałe poza tym z czeków turystycznych, poza turystami, korzystają osoby, udające się do Włoch w celach handlowych i naukowych, jak również obywatele polscy, stale zamieszkali we

Włoszech. Ponieważ niemal połowa kontyngentów tych przeznaczona jest w pierwszym rzędzie na pokrycie kosztów utrzymania polskich obywateli we Włoszech, sumy przeznaczane na turystykę w r. b. będą stosunkowo nieznaczne.

Srapawa turystyki do Francji została uregulowana umową z dnia 29 kwietnia r. b., która weszła w życie z dniem 1 czerwca r. b. Turysta jest obowiązany nabyć czeki na 500—1200 fr. fr. na osobę na każdy tydzień pobytu we Francji. Kwota, przeznaczona na turystykę do Francji, jest stosunkowo niewielka i przeto nie można przewidywać w r. b. szerzej zakrojonej akcji turystycznej do tego kraju. Na stan ten wpływa jeszcze rozłożenie kontyngentu turystycznego na 12 miesięcy.

Przewidywać natomiast można, że większych trudnień dla turystów polskich w r. b. nie będzie przy wyjazdach do Bułgarii, Rumunii, Węgier i Czechosłowacji.

Strzały na szosie Upojenie

Historia amerykańska

oto tytuły trzech emocjonujących opowiadań pióra Czytelników, które ukazały się w nowym

Nr. 23

TYGODNIKA

WĘDROWIEC

obok nowych egzotycznych przygód, podróży, reportaży, rozrywek umysłowych, filmów humorystycznych, wiadomości sportowych i filatelistycznych.

CENA NUMERU „WĘDROWCA” 10 groszy TYLKO

Z TOW. FILOZOFICZNEGO SOCIETAS SPINAZANA POLONICA W ŁODZI.

W czwartek, dnia 2 czerwca r. b. o godzinie 20.30 odbędzie się w audytorium Wolnej Wszechnicy Polskiej przy ul. Sterlinga Nr. 24 XXIV zebranie naukowe, na którym p. mgr. Ilja Epstein wygłosi odczyt p. t. „Społeczne znaczenie pieniądza”.

„W. I. Z. O.”

Dzisiaj, w środę, dnia 1 czerwca, o godz. 9-ej wieczór punktualnie, w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się herbatka towarzyska, podczas której p. mgr. Cyncynatus z Wilna wygłosi referat n. t. „Rola kobiety w odbudowie kraju”.

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Parcele budowlane przy ul. Krzemienieckiej i Retkińskiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. Hermana, ul. Piotrkowska 51, prawa oficyna, I piętro od 10—12 w południe i od 4—5 po południu w dni powszednie

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 1 czerwca 1938 r.

Polska i Dunaj

Bezpośrednio niemal po przyłączeniu Austrii do Rzeszy odezwały się w Niemczech głosy, określające Dunaj jako rzekę niemiecką. Należy więc liczyć się w niedługie moce przyszłości z możliwością poruszenia zagadnienia Dunaju w płaszczyźnie reasumpcji postanowień o jego międzynarodowości.

Zastanawiając się nad motywami, któreby kierowały ewentualnie odpowiednimi posunięciami ze strony Niemiec, należy zwrócić uwagę na bardzo charakterystyczny wzrost ekspansji Niemiec w kierunku południowego wschodu, na co wskazują wzrastające coraz wyraźniej liczby zestawień statystycznych, charakteryzujących wzrost niemieckiego eksportu do krajów dunajowych. Już dziś można wnosić, iż ten rodzaj gospodarczej ekspansji niemieckiej osiągnął rozmiary, przekraczające mniej więcej dwukrotnie wyniki okresu bezpośrednio poprzedzającego wojnę światową. Zjawisko to uwypukla się szczególnie wyraźnie w okresie ostatnich trzech lat.

Dążenie do jakiegokolwiek zmiany w dzisiejszej sytuacji na Dunaju uzyskałoby szczególny ciężar gatunkowy na terenie międzynarodowym. Jeżeli zaś refleksje te nasuwają się przy sposobności omawiania spraw dunajowych, to dlatego, że sprawy te należy uznać jako jeden z fragmentów o wiele szerszego zagadnienia, jakim jest układ sił na Bałkanach i na Bliskim Wschodzie.

O ile chodzi o bezpośrednie zainteresowania życia gospodarczego Polski, to stwierdzić należy, że zagadnienie dunajowe jest w Polsce raczej niedoceniane. Przyczyn tego zjawiska szukać należy zapewne w stosunkowo słabym nasileniu obrotu pomiędzy Polską a krajami dunajowymi oraz w nastawieniu wykorzystywania w obrębie z Bliskim Wschodem drogi poprzez rumuńskie porty morskie.

Istnieje niewątpliwie wiele przyczyn, utrudniających polskiemu sferom gospodarczym wykorzystywanie żeglugi dunajowej, jedną z głównych stanowią trudności walutowe, w bardzo znacznym stopniu utrudniające sprawę rozliczeń z tytułu opłat frachtowych. Należy jednak bezstronnie stwierdzić, że nawet przy uwzględnieniu tych trudności nie można oprzeć się wrażeniu, że możliwości gospodarcze, które stwarza Dunaj, są u nas obecnie zaniedbywane.

Ogólna ilość towarów, wywożonych z Polski z wykorzystaniem drogi dunajowej nie przekracza 40.000 ton w stosunku rocznym, w latach większego ożywienia gospodarczego. W okresie depresji liczba ta wahała się w granicach 7—8 tys. ton. Są to ilości bardzo niskie, zwłaszcza przy uwzględnieniu, że skierowanie niektórych artykułów przez Dunaj stanowi o bardzo znacznych oszczędnościach transportowych, sięgających nawet w poszczególnych wypadkach 60% kosztów przewozu, co wydawałoby się dostateczną atrakcją dla zainteresowanych gór gospodarczych.

Z towarów, które były wysyłane z Polski via Dunaj, na pierwsze miejsce pod względem ilości wysuwają się artykuły żelazne, a więc: żelazo sztabowe, handlowe, blachy, rury walcowane, drut i in. Na wymienienie zasługuje ponadto cynk, parafina i pak. Inne artykuły stanowią w polskim obrocie dunajowym pozycje bardzo niskie. Osobno należy traktować węgiel, który był kierowany na Dunaj w rzadkich wypadkach, doraźnie, poszczególnymi większymi partiami.

Ze względu na tak szczupłe wykorzystywanie Dunaju przez polskie sfery gospodarcze, nie można sądzić, aby istniejące w kraju koncepcje stworzenia polskiego przedsiębiorstwa żeglugi dunajowej mogły liczyć na rychłą realizację, oraz aby realizacja ta stanowiła istotnie aktualną potrzebę gospodarczą Polski.

Wydaje się natomiast rzeczą słuszną i bardzo potrzebną, aby nie zaniedbywać możliwości ewentualnego wykorzystania Dunaju w razie wzrostu wymiany towarowej pomiędzy Polską a krajami bałkańskimi, czy to przez nawiązanie bardziej stałych kontaktów z którąś z neutralnych organizacji transportowych na Dunaju, czy też może przez stworzenie w jego portach własnych punktów obserwacyjnych i informacyjnych. Brak podobnego kontaktu może dotkliwie kiedyś odbić się na interesach Polski, zwłaszcza w chwilach, gdyby z jakiegokolwiek względów wypadło intensywniej wykorzystywać drogę ku południowi.

(„Wiad. Gosp.“)

**Nieście pomoc
najbiedniejszym**

Sytuacja gospodarcza w kwietniu w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Rozpoczęcie prac budowlanych i inwestycyjnych w połączeniu z wysokim stanem produkcji przemysłowej pociągnęło za sobą w ostatnich tygodniach zwiększone zapotrzebowanie pieniężne na cele produkcyjne. Jednocześnie wzrosły potrzeby gotówkowe, zarówno rolnictwa na finansowanie upraw wiosennych, jak również szerszych warstw ludności miejskiej i wiejskiej w związku z zaopatrywaniem się na okres wiosenno-letni. Silniejsze wykorzystanie nagromadzonych rezerw w bankach spowodowało, że ogólny stan wkładów w instytucjach finansowych doznał w kwietniu pewnej zniżki. Wkłady o charakterze oszczędnościowym wykazały natomiast lekki przyrost. Korzystniej kształtowały się również kursy papierów wartościowych, przy niskim jednak stanie obrotów giełdowych.

Wzrost zapotrzebowania kredytowego wystąpił zwłaszcza w głównych o-

środkach przemysłowych i był przede wszystkim spowodowany większymi wydatkami na zakup surowców i robocizną. Podaż weksli do dyskonta zwiększyła się wskutek tego, znajdując bez trudności lokatę w bankach, które wykorzystwały w większym stopniu rezerwy kredytową w instytucji emisyjnej. Wypłacalność, ogólnie biorąc, była nadal dość dobra, suma protestów wekslowych miała jednak w niektórych branżach tendencję wzrostu.

Produkcja przemysłowa utrzymała się na wysokim poziomie w gałęziach, związanych z inwestycjami, jak w przemyśle metalowo-maszynowym, mineralnym, chemicznym, drewnym oraz w górnictwie węglowym.

Również wydobyte ropy utrzymały się w roku bieżącym bez większych zmian przy wzrastającym zbyciu przetworów w kraju, silniejszym natomiast spadku eksportu. Hutnictwo żelazne, po

osiągnięciu rekordowych wyników produkcji w marcu, zmniejszyło w kwietniu nieco swą wytwórczość. Niższy stan za trudnienia i zbytu niż w roku ubiegłym wykazuje natomiast hutnictwo cynkowe, ze względu na gorszą koniunkturę eksportową.

W dziale wytwórczości dóbr spożywcia nastąpiło osłabienie uruchomienia zakładów wytwórczych, zwłaszcza w przemyśle włókienniczym i odzieżowym, które ukończyły produkcję sezonową. Obroty wyrobami włókienniczymi były niezbyt pomyślne, wskutek czego pogorszyły się płatności w handlu tej branży. Spowodowało to lekką zniżkę wskaźnika produkcji przemysłowej, obliczanego z usunięciem wahań sezonowych przez Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen. W korzystnych warunkach pracował natomiast przemysł papierniczy i celulozowy.

Wzrost liczby zatrudnionych w przemyśle i przy robotach publicznych, dochodzący w porównaniu z okresem wiosennym roku ubiegłego do około 100.000 pracowników, przyczynił się do obniżenia stanu zarejestrowanych bezrobotnych, których liczba w kwietniu oraz w pierwszej połowie maja spadła łącznie o około 140 tysięcy osób.

W produkcji rolnej warunki atmosferyczne były dla wegetacji roślinnej mało korzystne w kwietniu, jednak stan za siewów przedstawia się obecnie znacznie lepiej niż przed rokiem. Warunki zbytu artykułów rolniczych doznały lekkiej poprawy wskutek zahamowania spadku cen zbóż, oraz lekkiego wzmocnienia się cen zwierząt rzeźnych. Z wyjątkiem ta zdecydowała o zatrzymaniu spadku wskaźnika ogólnego cen hurtowych, który po trwającej od drugiej połowy roku ubiegłego zniżce, wykazał w kwietniu nieznaczny wzrost.

Przesilenie w produkcji chustek do nosa

Jak się dowiadujemy, produkcja chustek do nosa w Łodzi, która w ostatnim roku rozwinęła się na szeroką skalę, przeżywa pewne przesilenie.

Ograniczone możliwości zbytu przy bardzo dużej konkurencji producentów i zwiększonej podaży towaru na rynku, spowodowały załamanie się cen w stosunku do roku ubiegłego w granicach do 30 procent. To z kolei wywołało poważny spadek rentowności i masową likwidację mniejszych i słabszych finansowo przedsiębiorstw. Obecnie utrzymało się na rynku zaledwie kilku producentów większych. Oczywiście, że rynek chustek do nosa po ograniczeniu liczby producentów i przystosowaniu podaży do popytu odzyska równowagę. Niemniej odbędzie się to kosztem kilku dziesięciu drobnych przedsiębiorstw.

Wzrost produkcji cementu

Według danych statystycznych Fundacja cementu w pierwszych czterech miesiącach bieżącego roku wyniosła 279.000 ton, wobec 208.000 ton w analogicznym okresie roku 1937, a więc wzrosła o 36 procent.

Fabryki cementu, licząc się z wzrastającym z roku na rok zapotrzebowaniem tego artykułu, racjonalizowały system produkcji w tym sensie, że rozłożyły produkcję bardziej równomiernie — niż dotąd — na poszczególne miesiące, usuwając dotychczasowe jasne różnice sezonowe.

Tym się tłumaczy, że produkcja cementu, która w pierwszych czterech miesiącach roku 1937 wyniosła 183.000 ton, wzrosła w tym samym okresie roku bieżącego do 275.000 ton.

Nowelizacja prawa patentowego Prace Komisji Kodyfikacyjnej

W tych dniach zakończyła swe prace komisja do spraw nowelizacji prawa patentowego, której posiedzenia odbywały się w izbie przemysłowo-handlowej w Warszawie pod przew. dyr. Kandla.

W sprawozdaniu, złożonym ministrowi przemysłu i handlu komisja przedstawiła swe postulaty, dotyczące organizacji urzędu patentowego oraz trybu po-

stępowania w sprawach toczących się przed tym urzędem.

Sprawozdanie komisji dołączone zostało komisji kodyfikacyjnej, w której pracach bierze udział delegat inż. Kuhn.

Prace komisji kodyfikacyjnej obecnie uległy przerwie ze względu na okres wakacyjny i zostaną wznowione dopiero na jesieni.

Kontyngenty wywozowe do Rumunii na maszyny włókiennicze, krosna, koce, szale, chustki i t.d.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi jest w posiadaniu listy kontyngentów wywozowych na maszyny włókiennicze, krosna, koce bawelniane, szale i chustki wełniane oraz wyroby gumowe, przysługujących Polsce do wywozu do Rumunii na podstawie protokołu podpisanego w dniu 19 maja r. b. Kontyngenty powyższe należy rozumieć jako roczne.

W myśl obecnie obowiązujących przepisów importowych rumuńskich przywóz wszelkich towarów do Rumunii jest reglamentowany i wymaga uzyskania pozwoleń przywozu. Wyjątek stanowią jedynie maszyny i narzędzia rolnicze. W ramach więc kontyngentów przyzanych Polsce importer rumuński musi starać się o pozwolenie przywozu.

Wycieczka gospodarcza do Kanady na wystawę międzynarodową

W czasie od 26 sierpnia do 10 września r. b. odbędzie się w Toronto doroczna wystawa międzynarodowa, w której po raz pierwszy bierze udział również Polska. Organizacją udziału firm polskich we wspólnym pawilonie zajął się Państwowy Instytut Eksportowy. Wystawa powyższa wzbudziła w handlowych sferach polskich wielkie zainteresowanie, o czym świadczą liczne zgłoszenia firm polskich do udziału w wystawie.

W związku z międzynarodową wystawą, w której oprócz Kanady i Polski

biorą udział bardzo liczne państwa, Polsko-Kanadyjska Służba Informacyjna organizuje w sierpniu wycieczkę do Kanady.

Odjazd z Gdyni nastąpi w dniu 11 sierpnia okrętem „Warszawa“ do Londynu, następnie okrętem „Duchess of Richmond“ do Montrealu, koleją do Toronto na otwarcie wystawy, stamtąd koleją do Nowego Jorku i odjazd „Batortym“ w dniu 4 września do Gdyni. Przyjazd do Gdyni przewidziany jest w dniu 13 września.

Światowy spadek cen surowców, a zwłaszcza metali nieszlachetnych

W ciągu ubiegłego tygodnia zaznaczył się na prawie wszystkich rynkach światowych spadek cen surowców, zwłaszcza zaś metali nieszlachetnych. I tak cena miedzi obniżyła się w ub. tygodniu na giełdzie londyńskiej o przeszło 3 i pół funtów, cyny zaś o przeszło 9 funtów. Poza tym spadły notowania na kakao i kauczuk, jak również niekorzystnie kształtują się ceny pszenicy.

Zakupy miedzi dla celów zbrojeniowych ustały i z tego powodu sytuację cen tego metalu na najbliższą przyszłość ocenia się pesymistycznie. Nawet dość wydatna obniżka produkcji nie poprawiłaby obecnej depresji na rynku miedzi, a to z tego powodu, że skutki obniżenia, produkcji ze względu na duże

zapasy dałyby się odczuć dopiero znacznie później.

Należy się liczyć z możliwością zmniejszenia produkcji również ołowiu i cynku, gdyż zapasy tych metali wzrastają ostatnio zbyt silnie i nieproporcjonalnie w stosunku do ogólnego światowego zapotrzebowania.

Powracając do rynku zbożowego, należy zaznaczyć, że w U.S.A. oczekuje się zbiorów pszenicy w rekordowej obfitości. Również dementowane są obecnie wiadomości o możliwości niepomysłnych żniw we Włoszech i innych krajach europejskich. W ten sposób w ZSRR i Rumunii oczekuje się żniw dobrzych, a w Europie środkowej zadawa-

Giełda pieniężna

Warszawa, 31 maja.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-gewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowania: Amsterdam 293.15, Bruksela 89.75, Londyn 26.27, Nowy Jork 5.30.38, Nowy Jork-kabel — 5.30.50, Paryż 14.71, Praga 18.47, Sztokholm 135.50, Zurych 121.05. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.22, floreny holenderskie 292.15, franki francuskie 14.51, szwajcarskie 26.18, belgijskie 89.50, funty angielskie 99.75, korony czeskie 9, duńskie 116.75, norweskie 131.35, szwedzkie 134.86, liry włoskie 21.60, marki fińskie 11.25, marki niemieckie 84, srebrne 100.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy obrotach ograniczonych. Notowania: Bank Polski 118.75, Modrzewów 13, Ostrówiec 54.75—55.00, Starachowice 36.75, Zyrardów 52, Leszczyński 92.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnątrz. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I-seria em. 80.25, seria 91, II-ga emisja 81.50, seria 92, 4 proc. dolarowa 41.57—42, 4 proc. konsolidacyjna 67.75—68.00, drobne odcinki 67.63, 4 i pół proc. wewnątrz 65, 5 proc. konwersyjna 70, 4 i pół proc. zmienna 64.75, 5 proc. Warszawa stare 78.00—78.25, 5 proc. Warszawa z 1933 r. 73—72.88, 73.25, 5 proc. Lublina z 1933 r. 61—61.50, 5 proc. m. Łodzi z 1933 r. 65.00, 5 i pół proc. obligacje m. Warszawy VII emisja — 69, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII IX em. — 73.
W obrotach prywatnych: 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 500 złotych — 58, odcinki po 1.000 złotych — 54.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ z dnia 31 maja 1938 r.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Dolarówka 41.00, Inwestycyjna I em. 79.50, Inwestycyjna II em. 80.75, Konsolidacyjna 67.50, Wewnętrzna 65.00, Konwersyjna 70.50—70.00, Bank Polski 120.00—119.00, 5 proc. Łodzi 1933 r. 65.50—65.00, 6 proc. Obligacje Łódzkiej seria A. 70.00—69.00, Kolej Elektr. Łódzka 89.00—88.00. Tendencja nieco mocniejsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ w ŁODZI

Wszystkie notowania bez zmiany.

Kursy porównawcze walorów Warszawa, 31 maja.

| Nazwa papieru | Dziś | Wczorał | Przed mies. | Przed rokien |
|---------------------|--------|---------|-------------|--------------|
| 30/0 Inw. l. em. | 80.25 | 79.— | 83.50 | 63.25 |
| 41/2/0 Wewn | 65.— | 65.— | 65.25 | — |
| 50/0 Konwers. | 70.— | 70.— | 70.— | 57.— |
| Dolarówka | 42.— | 41.50 | — | 38.25 |
| 41/2 L. Ziem. | 64.75 | 64.75 | 64.— | 53.75 |
| 50/0 L. Warsz. 1933 | 73.25 | 72.75 | 71.— | — |
| 50/0 L. Łódz. 1933 | 65.— | 65.— | — | 52.25 |
| Bank Polski | 118.75 | 119.— | 115.— | 101.50 |
| Lilpop | — | — | 70.— | 12.50 |
| Zł. rardów | 52.— | 51.75 | 57.— | 39.— |

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 30 maja 1938 r.

NOWY JORK. Giełda nieczynna, święto.
NOWY ORLEAN. Giełda nieczynna, święto.
LIVERPOOL: Loco 4.37, maj 4.14, czerwiec 4.13, lipiec 4.15, sierpień 4.18, wrzesień 4.22, październik 4.26, listopad 4.28, grudzień 4.30, styczeń 4.32, luty 4.34, marzec 4.36, kwiecień 4.38, maj 4.40.—
Egijska: Loco 7.26.
Upper: Loco 5.29, maj 5.11, lipiec 5.11, wrzesień 5.11, październik 5.16, listopad 5.21, styczeń 5.25, marzec 5.30.
Giza: Loco 6.66, maj 6.06, lipiec 6.11, wrzesień 6.13, październik 6.14, listopad 6.14, styczeń 6.19, marzec 6.26.
BREMA: Loco 9.88, lipiec 9.00, październik 9.37, grudzień 9.47, styczeń 9.55, marzec 9.72, maj 9.75.
Aleksandria Sakkelaridis: Lipiec 11.30, listopad 12.05, styczeń 12.25.
Giza: Lipiec 11.03, listopad 11.38, styczeń 11.42.—
Ashmoun: Czerwiec 8.55, sierpień 8.71, październik 8.95, grudzień 9.09, luty 9.13.

OPIEKUJECIE SIĘ GOLEBIAMI.

W czasie wojny gołąb pocztowy jest cenniejszym środkiem łączności. Gdy radio nie działa, gdy psy meldunkowe wytrują gazami, tylko gołąb doniesie meldunek. Hodując czy opiekując się gołębiem pocztowym, przysparzamy krajowi środków obronnych. Przyłakane gołębie należą kierować bądź do komisariatów P. b. bądź bezpośrednio do Okręgowego Związku Towarzystw Hodowców Gołębi Pocztowych na O. K. w Łodzi, ul. Strzelec, Kaniewskich Nr. 48 m. 6.

WYSTAWA PRAC MICHAŁA JO.

W sali Zydowskiego Klubu Motorowego przy ulicy Moniuszki Nr. 2 otwarta została wystawa obrazów i grafiki malarza lotewskiego Michała Jo. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 11-ej rano do 8-ej wieczór.

Przestępstwo pachciarza Kołatki

Sąd skazał go na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary

Moszek Kołatka, z zawodu pachciarz, nie umie czytać. Ten bardzo poważny brak w edukacji pana Kołatki był powodem, że pachciarz znalazł się wczoraj przed sądem okręgowym, oskarżony o znieważenie urzędnika na służbie i pozabawienie go na krótko wolności.

Do Kołatki przybył w dniu 14 grudnia 1937 roku lustrator Izby Rolniczej — Aleksy Pikuliński, by sprawdzić stan jego mleczarni. Działo się to w związku z wchodzącą w życie ustawa o handlu mlekiem.

Urzędnik lustracji dokonał, po czym oznajmił oskarżonemu, że, zgodnie z przepisami, winien wpłacić 6 zł. kosztów, które może uiścić na miejscu Pikulińskiemu lub też w Izbie Rolniczej — po otrzymaniu wezwania.

Pachciarz oświadczył, że zaraz przyjdzie i wyszedł ze swego lokalu, zamykając drzwi na klucz. Lustrator był pewien, że Kołatka poszedł po pieniądze. Trwało dłuższą chwilę, nim oskarżony wrócił. Gdy Pikuliński próbował wyjść — nie mógł: drzwi były zamknięte na mocne zamki.

— nie mógł: drzwi były zamknięte na mocne zamki.

Wreszcie zjawił się Kołatka, ale w towarzystwie kilku tragarzy, którzy omal nie zaatakowali lustratora.

Z opresji wybawił urzędnika przybyli wkrótce policjanci.

Kołatka tłumaczył się wczoraj przed sądem w sposób następujący: Oto, choć mu się lustrator legitymował, ale nie wiele z tego Kołatka zrozumiał, bo czytać nie umiał. Słyszał natomiast, że po rozmaitych sklepach kręca się ludzie, podający się za urzędników i wyludzający od kupców pieniądze. Kołatce zdawało się, że właśnie ma do czynienia z osobnikiem tego autoramentu. Pobiegł więc po policję i po ludzi, którzyby rzekomego niebieskiego ptaka ujeli, aż do przybycia posterunkowego.

Sąd, zważywszy niski poziom umysłowy oskarżonego i jego niekarnałość, skazał go na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (I).



Chmielewski uznany został zawodowcem

Zarząd PZB na poniedziałkowym posiedzeniu uznał Henryka Chmielewskiego zawodowcem z dniem 30 maja.

O decyzji tej władze bokserskie powiadamią oficjalnie Międzynarodową Federację Bokserską.

Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej w Anglii

Londyn, 31 maja.

We wtorek rozpoczął się w Weybridge pod Londynem międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo klubu St. Georges Hill. W turnieju tym startuje Jędrzejowska, która w pierwszej rundzie łatwo pokonała Angielkę Worral 6:0, 6:1.

W turnieju bierze również udział słynna tenisistka amerykańska Wills Moody i prawdopodobnie dojdzie do sensacyjnego spotkania pomiędzy nią a Jędrzejowską.

Szcypiorniści łódzcy

reprezentacji Północnej Polski

W dniu 10 czerwca reprezentacja Polski w szczypiorniaci wyjechała do Budapesztu, gdzie 11-go b. m. rozegra mecz Warszawa — Budapeszt, zaś następnego dnia 12 b. m. mecz między państwami Polska — Węgry.

Przed ustaleniem ostatecznej reprezentacji Polski odbędzie się 4 b. m. w Krakowie mecz dwóch zespołów. Z jednej strony stanie zespół kombinowany śląsko-krakowski-łwowski, zaś z drugiej — repr. Polski Północnej.

W skład tej ostatecznej reprezentacji wejdą gracze łódzcy: Koch, Bubnowicz, Zaleski, Grubor Witak (wszyscy Ł.K.S.), Żurawlow (Tur) i Dominiak (Ł.K.P.), a poza tym Tomiak, Łój, Hauser (Poznań) i Twardo (Warsz.).

Dziś mecz bokserski Gwiazda—I.K.P.

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godzinie 20-ej na boisku I.K.P. przy ul. Ogródowej Nr. 28a towarzyski mecz bokserski I.K.P. Gwiazda, w programie którego odbędą się następujące walki: (na pierwszym miejscu podajemy zawodników I.K.P.): Poczekaj — Ginsburg, Szwed — Weinberg, Marcinkowski — Baumzecer, Leszczyński — Rakocz, Kowalewski — Birenbaum, Pik — Genisław, Włockowski — Jabłoński i Trojanowski — Federman.

Rewia młodych tenisistów na kortach „Makabi“

Jak już donosiliśmy, „Makabi“ organizuje turniej tenisowy dla niezrzeszonych juniorek i juniorów do lat 18.

Turniej odbędzie się w dniach 4—6 czerwca b. r. na wzorowo urządzonej kortach „Makabi“ przy ul. Sterlinga Nr. 2 (tel. 241-17).

Zapisy przyjmują do dnia 2 czerwca b. r. do godz. 18-ej sekretariaty Klubu: Al. Kościuszki Nr. 21 (tel. 241-07) i Sterlinga 2 (tel. 241-17).

Mecz lekkoatletyczny juniorów Łódź—Śląsk

Łódzki Okręgowy Związek Lekkoatletyczny prowadzi obecnie pertraktacje ze Śląskiem w celu rozegrania w najbliższym czasie międzyokręgowego meczu lekkoatletycznego juniorów Łódź—Śląsk.

Mecz ten zapowiada się ciekawie, gdyż juniorzy obu okręgów osiągnęli ostatnio b. dobre wyniki.

Lekkoatletki łódzkie walczyć będą w Poznaniu

Doroczny lekkoatletyczny mecz kobiecy między reprezentacją Łodzi a poznańskim AZS-em, który nie doszedł do skutku dnia 15 maja, odbędzie się ostatecznie dnia 16 czerwca w Poznaniu.

Reprezentacja Łodzi wyjedzie do Poznania w dniu 15 b. m. w składzie b. silny z Kwasniewską-Trytkową i Wajsówną na czele. Mecz odbędzie się po raz piąty z rzędu o puchar przechodni. Ponieważ puchar każda z drużyn zdobyła dwukrotnie, zwycięzca tegorocznego meczu w Poznaniu zdobędzie go na własność.

Nowiny piłkarskie

Ponieważ mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy „A“, rozgrywane w Pabianicach, są ostatnio zakłócane rozmaitemu rodzaju awanturami, ŁZOPN zagroził gospodarzom meczów surowymi represjami. Na najbliższy mecz Burza — Sokół (Pabj.), który odbędzie się w niedzielę o godzinie 11-ej przed poł. na boisku pabianickiego Sokola, wyjeżdża specjalny delegat Związku, wiceprezes sportowo-organizacyjny, p. Karbowiak.

Z zarządu ŁZOPN-u ustąpił p. Kazimarek, pełniący funkcje II-go sekretarza Związku.

Pierwsze posiedzenie Rady Sportowej przy Ł.Z.O.P.N. odbędzie się w czwartek. W skład rady wejdą przedstawiciele wszystkich klubów zrzeszonych w Związku oraz osoby zaproszone przez zarząd Ł.Z.O.P.N.

W tych dniach rozpocznie się szkolenie juniorów łódzkich, przeprowadzane przez Ł.Z.O.P.N. Treningi odbywać się będą 5 razy w tygodniu pod kierunkiem trenera Ł.Z.O.P.N. p. Zygmunta Otta.

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej zwrócił się do PZPN-u z prośbą, aby skierował mecz międzyokręgowy Łódź — Pomorze o Puchar Pana Prezydenta R. P. odbył się w naszym mieście. Odpowiedź w tej sprawie oczekiwana jest w tych dniach.



CZY PAPIEROS MOŻE DZIAŁAĆ ORZEZWIAJĄCO.

Na pytanie to mogą odpowiedzieć ci wszyscy, którzy mieli sposobność przebywać ostatnio w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Pojawily się tam przed rokiem i zyskały od razu dużą popularność papierosy o specyjalnym dymie orzezwiającym i chłodzącym.

System fabrykacji tych papierosów polega na tym, że do mieszanek tytoniowych służących do ich produkcji dodaje się za pomocą pewnego chemicznego procesu drobne ilości mentolu. Domieszka ta w niczym nie szkodzi swojemu aromatu papierosa, natomiast oddziałuje w sposób chłodzący i orzezwiający na dym.

Ożywienie w pończosnictwie

W przeciwieństwie do innych działów włókienniczych, które na skutek złych pogód przeżywają depresje koniunkturalną, pończosnictwo wykazuje duże ożywienie. Obroty na rynku pończosniczym są duże a popyt stale przewyższa podaż. Sfery kupieckie skarżą się na brak pewnych gatunków jak np. pończoch z naturalnego jedwabiu, które właśnie są bardzo poszukiwane na rynku. Braki poszczególnych artykułów wywołane są unieruchomieniem produkcji pończosniczej podczas niedawnego strajku.

Stan zatrudnienia

w średnim przem. włókienniczym

Według zestawień krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego stan zatrudnienia w średnim przemyśle włókienniczym w okresie od 9-go do 14-go maja b. r. przedstawiał się następująco: przez 6 dni pracowało w 71 fabrykach 8.909 robotników,

przez 5 dni pracowało w 11 fabr. 823 robotn., przez 4 dni pracowało w 6 fabr. 836 robotn., przez 3 dni pracowało w 9 fabr. 1.111 robotn. Łącznie zatrudnionych w 97 fabrykach 11.679 robotników.

Dziewięć fabryk w tym okresie było nieczynnych. W porównaniu z poprzednim tygodniem stan zatrudnienia spadł o 600 robotników, przy czym liczba robotniko-dni była wydatnie mniejsza, z uwagi na to, że duża ilość robotników pracowała przez 4 i 3 dni.

Z liczby ogólnej pracowało na jedną zmianę w 40 fabrykach 3.725 robotników, na dwie zmiany w 55 fabrykach 5.689 robotników i na trzy zmiany w 2 fabrykach 2.265 robotników.

Włosko-angielskie stosunki finansowe

Donoszą z Londynu, że pauza w rokowaniach włosko-francuskich, których zakończenie stoi w związku z wejściem w życie politycznego układu włosko-angielskiego, zahamowało normalizację stosunków finansowych pomiędzy Anglią i Włochami. Włoskie zobowiązania wekslowe na rynku londyńskim oceniane są na około 1,5 mil. funtów, i nie należy się spodziewać, aby do czasu wyjaśnienia się sytuacji kwota ta mogła się powiększyć. Włoskie weksle dyskontowane są w Londynie po bardzo różnych stopach, zależnie od wartości żyra angielskiego.



Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat № 30

Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Ponizej podaje się do wiadomości klubów terminy II rundy rozgrywek o mistrzostwo klasy C grupy zgierskiej:

Niedziela, dnia 5-go czerwca r. b.: stadion Zgierz, godz. 17.30 Boruta II — Orle Ozorków.

Niedziela, dnia 12-go czerwca r. b.: Stadion Zgierz, godz. 17.30 Przybyłowianka — S. K. S. Głowno; boisko Ozorków, godz. 11-ta TUR — Strzelec Norblin.

Czwartek, dnia 16-go czerwca r. b.: Stadion Zgierz, godz. 17.30 Boruta II — Przybyłowianka; boisko Ozorków, godz. 11-ta Orle — TUR; boisko w Głownie, godz. 17.30 S.K.S. Głowno — Strzelec Norblin.

Niedziela, dnia 19-go czerwca r. b.: Stadion w Zgierzu, godz. 11-ta Przybyłowianka — Orle; boisko w Głownie, godz. 11-ta Strzelec Norblin — Boruta II; boisko w Głownie, godz. 17.30 S.K.S. Głowno — TUR.

Niedziela, dnia 26-go czerwca r. b.: boisko w Głownie, godz. 17.30 Strzelec Norblin — Przybyłowianka; boisko w Ozorkowie, godz. 11-ta Orle — S.K.S. Głowno; boisko w Ozorkowie, godz. 17.30 TUR — Boruta II.

Sroda, dnia 29-go czerwca r. b.: Stadion w Zgierzu, godz. 11-ta Boruta — S.K.S. Głowno; Stadion w Zgierzu, godz. 17.30 Przybyłowianka — TUR; boisko w Głownie, godz. 17.30 Strzelec Norblin — Orle.

Wzywa się na srodę, dnia 1-go czerwca r. b. godz. 19 do sekretariatu Ł.O.Z.P.N. zawodnika Rydzynskiego Kazimierza, Sokół, Pabianice.

1. Przenosi się zawody Wdzew — P.T.C. w dniu 5.6.38 z godz. 17.30 na godz. 11.30. Boisko Wdzewa, godz. 9.30 przedmecz.

2. Przenosi się zawody Zjednoczone — Hakoh w dniu 5.6.38 z godz. 11-ej na godz. 17.30, boisko Wdzewa, przedmecz godz. 15.30.

3. Przenosi się zawody TUR Chojny — Konstantynowski K.S. w dniu 5.6.38 z boiska Sokół — Łódź na boisko w Chojnach, godz. 11-ta.

PUDER ABARID
PERFECTION
nierozłączny towarzysz
wytwornej pani

„MATERNITE“ Zakład
Dr. EBINA Położniczo-
Ginekologiczny
Główna 30

przyjmuje zapisy na porody i operacje na 1, 2 i 3 klasę od godz. 9—12.
Tamże gabinet prywatny od 5—7.

Dr. KLINGER Niewiażski
Spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(włosów) przeprowadził się na ul.
PRZEJAZD 17 telef. 132-28
Przym. od 9—11 i od 6—8 wiecz.

LEKARZ DENTYSTA
**F. Rozen-
Rawiczowa**
Narutowicza 30, tel. 154-36
Powróciła.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

DR. MED.
F. TURYN
CHOROBY WEWNĘTRZNE,
Spec. narządów trawienia
ANDRZEJA 9, tel. 133-05.
Godz. 5—7
PRZEPEŁUKIWIANIA JELIT

DR. MFD.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-
RYCZNYCH I MOCZOPŁCOWYCH
front, I piętro
NAWROT 32. Tel. 213-15
przyjmuje od 8—9,30 rano
i od 5,30—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w pol.

GABINET KOSMETYKI LECZNICZEJ
I TOALETOWEJ.
Z. SZWALBE

dypłom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery,
usuwanie bezpowrotnie i bez śladów
szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA
K. LEWKOWICZ
ŚRÓDMIEJSKA 16
przyjmuje od 10—1 i 3—8
tel. 233-08.
Dyżur całą noc

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

**Pokój
umeblowany**
z wszelkimi wygodami, telefonem, mo-
że być z utrzymaniem do oddania.
Nawrot, 2, trzecia brama od rogu
Piotrkowskiej, front, II piętro, m. nr. 31

**Kupno
i sprzedaż**

DOMEK 2 pokoje z kuchnią z ogrodem
owocowym ładnie urządzone, studnia
elektryczność do sprzedania w Rudzie
Pabianickiej, przystanek Rokicie. Wia-
domość: Plac Reymonta 5/6, skład ap-
teczny.

DOM piętrowy do sprzedania dwa razy
po 3 pokoje z kuchnią oraz służbowy z
wygodami w Julianowie przy ul. Pog-
odnej 9, tuż przy parku. Wiadomość
na miejscu.

RESZTKI jedwabne i wełniane po oka-
zyjnie przystępnych cenach, Wólczan-
ska 7, popr. of. I p. 56

KUPIE warsztat stolarski. Oferty ko-
niecznie z podaniem ceny składają do
Republiki sub: „J. D.“

POŃCZOCHY, skarpetki. Największy
wybór, również z małymi skazkami.
Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabry-
czne, Śródmiejska 21, lewa oficyna.

Lokale

MIESZKANIA, lokale biurowe, pokoje
umeblowane od zł. 20 poleca: „Zenit”,
Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POKÓJ dwuokienny w eleganckim
domu z meblami lub bez, wszelkie wy-
gody, telefon. Piotrkowska 88, m. 5.

POKÓJ słoneczny, umeblowany z nie-
krepującym wejściem z wszelkimi wy-
godami, telefonem do wynajęcia. An-
drzeja 35, m. 5.

POKÓJ z wygodami wynajmę jednej
osobie. Cegielińska 3, lewa of. I. p.
m. 16.

DO WYNAJĘCIA piękny pokój na in-
teres, lub mieszkanie, Frajdendrzej, No-
womiejska 3.

W ŚRÓDMIEŚCIU, pokój frontowy u-
meblowany dla pana, z wszelkimi wy-
godami z telefonem niekrepującym wej-
ściem, do wynajęcia od zaraz. Wia-
domość: telefon 106-69.

DWA POKOJE umeblowane z telefo-
nem i wygodami do odnajęcia razem
lub osobno, Piotrkowska Nr. 51 Le-
karz-dentysta. 19

Posady

MŁODY człowiek, liczący lat 20, wyzn.
rz.-kat. z wyksz. 7 Oddziałowej szk.
powz. poszukuje jakiegokolwiekbaż-
posady. Oferty sub: „Tadesuz” do Re-
publiki.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski.
Brzezińska 150.

INTELIĞENTNA (izr.) nie taka młoda,
lecz żywa, czynna, pracowita, ujm-
jąca w obęję, zamilowana w go-
spodarstwie, również w handlu, lubią-
ca dzieci, z fran., ang., niem. przyjmie
miejsce, chętnie wyjedzie. Of. pod: „Od
zaraz”.

GOSPODYNI izraelitka do starszego
małżeństwa poszukiwana, Tel. 133-05
od 3—4.

POTRZEBNY pracownik na stałe —
męski. Zakład fryzjerski Rokicińska 14.

MATURYSTKA ze znajomością an-
gielskiego i niemieckiego poszukuje kon-
dycji. Łaskawe zgłoszenia: „Zamilowa-
nie” do Republiki.

OSOBA w średnim wieku do 6-létnie-
go chłopca poszukiwana. Zawadzka 10
Magazyn kapeluszy.

Uzdrowiska

KRYNICA pensjonat „Sienkiewiczów-
ka” Ali Haberowej, kuchnia wyboro-
wa, piękne położenie, auto. 56

**Nauka
i wychowanie**

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
CUSKIEGO — gruntownie udzielam.
Gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja. Tel. 262-70,
w godzinach 2—3.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplo-
mowana paryżanka udziela lekcji fran-
cuskiego. Lektura. Konwersacja. Gra-
matyka. Tłumaczenie. Koresponden-
cja. Pomoc szkolna, Południowa 20,
m. 20 I-sza lewa of. parter

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany
nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front
zastać od 4—8 po poł.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki
udziela lekcji gry fortepianowej (mo-
skiewskie konserwatorium), oraz fran-
cuskiego po dłuższym pobycie w Pa-
ryżu, S. Hurwicz-Szyllerowa, Aleje
1-go Maja 9 m. 6. 23

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
są najlepszym i najtańszym środkiem
zestknięcia zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić cośko-
wiek okazjynie, 5) dostać posadę, 6)
wysukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

POSIADAJĄC w najlepszym punkcie
na Nalewkach (w Warszawie) przed-
siębiorstwo frontowe, jedną wystawą
do dyspozycji, przyjmuje wyłącznie ar-
tykuły markowego na skład konsygn-
cyjny. Oferty sub: „Markowego” Agen-
tura ogłoszeń Rajzner, Warszawa, ul.
Twarda 5.

ZAPOWIEDZ. Podaje się do ogólnej
wiadomości, że 1) Kupiec Moszek Me-
lech Erdfrucht, kawaler, zamieszkały
w Grudziądzu, Długa 11, syn kupca
Izraela Arona Erdfruchta i żony jego
Sury z domu Baum. 2) Rojza Unger,
panna bez zawodu, zamieszkała w Ło-
dź, Lipowa 40, córka kupca Abrama
Ungera i żony jego Tabli z domu Klaj-
man, chcą zawrzeć związek małżeń-
ski. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpi
wino w Grudziądzu i Łodzi. Gru-
dziądz, dnia 24 lutego 1938 r. Urzędnik
stanu cywilnego — Kulczyk.

MIKOŁAJ BABIARZ zamieszkały w
Chelmie zagubił kartę wojskowa wyda-
ną z komisji. Znalazcę proszę o zwrot
Łódź, Kopernika 55, Patronika
oćpndZibZZki ap. u9 im M HMH

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od
godz. 7—8.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 154 21
godz. przyjęć 5—7.

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 21 Tajemnica Łodzi Podwodnej

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

**GŁOWNO
Pensjonat „Amelin”**

ANNY KAUFMAN
W POSIADŁOŚCI E. NAKIELSKIEJ
Ogród, las, plaża, słoneczne pokoje, wykwinna
kuchnia, na żądanie dietetyczna.
CENY PRZYSTĘPNE.
inform. w Głownie od dn. 25 maja, w Łodzi,
tel. 137-92, od 4—8 pp.

Diamentowy naszyjnik

Ukazał się Nr. 30 sensacyj-
nych przygód

„LORDA LISTERA”

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu
Nr. 16 p. t.

UPIÓR PRERII

ukazał się w sprzedaży
Cena 10 groszy

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

**PRENUMERATA
„REPUBLIKI”**
w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mmi. W teście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi: — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-
nowe w teście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w teście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.